Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 2 Kraków, sobota 2 stycznia 1926 Rocznik XXXV

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50
Tygodniowo w Krakowie 1 złoty
Zagranicą miesięcznie 8 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

Z Nowym Rokiem

Miniony rok stał w Polsce pod znakiem — p. Władysława Grabskiego. W pierwszych miesiącach ub. r. nie było w Polsce popularniejszego odeń człowieka. On to przecież wyprowadził nas z potopu inflacyjnego, zamykając dalszy druk marek; on wyciągnął leżące od r. 1919 w piwnicach złote i przez bank polski puścił je w kurs; on dał nam walutę lepszą od ideału inflacyjnego: franka szwajcarskiego. Było z tego wiele w narodzie radości i jeszcze więcej nadziei, że wchodzimy w okres stabilizacji, że skończył się bezpowrotnie czas, kiedy każdy z konieczności był „miljonerem".

Rychło nastąpiło rozczarowanie. Z każdym dniem, który przynosił wzmocnienie waluty, przychodziło osłabienie gospodarcze. Zaczął się okres redukowania pracy i zwalniania robotników, jak z początku delikatnie nazywano to, co teraz brutalnie nazywa się bezrobociem. Pokazało się, że leczenie choroby walutowej szło w jednej parze z wzrastającem osłabieniem gospodarczem z tego prostego powodu, że zastosowano lekarstwa zbytnio rozwodnione tj. nie dano gospodarce społecznej środków do egzystencji, nie ufundowano nowej waluty na solidnej podstawie: na złocie i obcych walutach.

Pierwsze kroki banku polskiego, tego regulatora naszych stosunków walutowych, stawiane były niepewnie, gdyż bank nie miał należytego oparcia. [illegible] już [illegible] kardynalnym błędem [illegible] p. Grabskiego było to, że chciał [illegible] samowystarczalność tj. nie chciał, by nowa waluta została ufundowana na pożyczce zagranicznej. Myślał on i usiłował wszystkich nakłonić do takiegoż myślenia, że 100 miljonowy kapitał banku polskiego i mizerna suma zebrana przez niego w formie złota i obcych walut wystarczy do nasycenia gospodarki 28 miljonowego państwa kapitałami, koniecznymi do prowadzenia rolnictwa, przemysłu i handlu.

Był to błąd myślowy, za który ciężko odpokutowaliśmy. Przemysł zaczął coraz bardziej więdnąć, a z drugiej strony przywóz zagraniczny był prawie zupełnie nieograniczony. W dodatku rok 1924 był rokiem ciężkiego nieurodzaju, a wszystko to razem złożyło się na to, że zgromadzone przez bank polski złoto i waluty zaczęły odpływać zagranicę dla wyrównania różnicy między nadmiernym przywozem a mizernym wywozem czyli na dopłatę do biernego bilansu handlowego. Im więcej używało się funduszów na zatykanie tej dziury, tem większą robiła się dziura wewnętrzna. Bank, pozbawiając się stopniowo zapasów złota i walut, musiał też zmniejszać stosownie do tego odpływu ilość będących w obiegu banknotów, stąd powstawała coraz większa ciasnota gotówki, której nie potrafił zaradzić nawet tak heroiczny i obosieczny środek, jakiem było wypuszczenie nominalnie 330 a w rzeczywistości jeszcze więcej miljonów bilonu. Brak gotówki tj. podcięcie kredytów powodował coraz słabsze tempo ruchu przemysłowego, który powoli zamierał, aż doszedł do obecnego stanu zupełnej prawie martwoty.

Ten błąd w założeniu robił coraz większe spustoszenia. Cudem można nazwać fakt, że przy tem rosnącem przesileniu gospodarczem waluta do końca lipca ub. roku utrzymywała się w względnej równowadze. Złoty do ostatnich dni lipca okazywał minimalne wahania, utrzymując się na granicy parytetowej. Załamanie się złotego nie było niczem innem, jak dopasowaniem się waluty do położenia gospodarczego z tym rezultatem, że do przesilenia gospodarczego przyłączyło się przesilenie walutowe. Szło to raz wolniej, drugi raz szybciej, osiągając punkt kulminacyjny w pierwszych dniach grudnia, kiedy dolar przekroczył 12 złotych.

Było to dla p. Grabskiego hasłem do odwrotu. On, który po klęsce lipcowej utrzymywał kraj w nastroju optymistycznym w trzech po kolei miesiącach, nie wytrzymał napięcia nerwów i rzucił swe dzieło w chwili, kiedy już leżało w gruzach. Musieli inni zająć się usuwaniem tych gruzów, musiano poszukać pewniejszego oparcia dla tej pracy niż było to, które z niechęcią a pod przymusem szło za p. Grabskim. Ten mus spowodował utworzenie koalicji parlamentarnej i rządu z jej łona, który jako naczelne swe hasło ogłosił oszczędności we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej. W ten sposób doszliśmy do największej obecnie bolączki: do redukcji płac urzędniczych, jako nieuniknionego następstwa redukcji budżetu o 500 miljonów.

Nowy rok stoi więc pod znakiem redukcji. Zaczyna się też niepomyślnie, gdyż z krzywdą tysięcy ludzi i bez tej nadzwyczajności krzywdzonych. Co jednak znaczy choćby kilkuprocentowa redukcja płacy wobec przerażającej cyfry 286 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych, która nabiera właściwego znaczenia dopiero w zestawieniu z drugą cyfrą: 12.290 bezrobotnych w ciągu jednego tygodnia! I jeszcze pytanie, czy już doszliśmy do kresu.

Ostatnie dni ubiegłego roku były trochę jaśniejsze. Waluta utrzymywała się w równowadze bez gwałtownych skoków, widoki otrzymania pożyczki polepszyły się, stosunki w Sejmie przy istnieniu koalicji układają się wedle normalnych reguł parlamentarnych — miejmy nadzieję, że jak rok 1925 był przełomowym w złem znaczeniu, tak zaczynający się dziś r. 1926 będzie przełomowym na drodze do polepszenia się.

Mimo zwyżki dolara ceny niezmienione
NA RATY
bez doliczenia procentów zwłoki
PIERWSZORZĘDNE UBIORY DAMSKIE MĘSKIE I DZIECIĘCE
poleca gotowe i na miarę oraz MATERJAŁY angielskie i bielskie
J. i S. EHMER, Florjańska 43 Kraków, front.
FILJA: Rynek gł. 11 (Dom Wenecki w podwórzu) Tel. 4211.

Noworoczne dla kamieniczników

Ustawa o ochronie lokatorów z r. 1924 przewiduje 6% podwyżkę komornego co kwartał. Wobec panującego kryzysu i ciągłego wzrostu bezrobocia, związek polskich posłów socjalistycznych postawił w sejmie wniosek w sprawie **wstrzymania podwyżki komornego.** Niestety wniosek ten spoczywa dotąd w sejmowej komisji prawniczej, gdyż chadecja, która „broni" równocześnie kamieniczników, lokatorów i dozorców domowych (!) zarówno w sejmie jakoteż w rządzie (przez swego ministra sprawiedliwości Piechockiego) dążyła do obalenia wniosku socjalistycznego i do odwlecenia tej sprawy. Wprawdzie rząd zgodził się na pewne ulgi dla najmniejszych lokatorów i bezrobotnych, jednakowoż dotąd nie przyszło do żadnej uchwały nawet w komisji sejmowej, wobec czego lokatorzy na 1 stycznia będą musieli uiścić 6% podwyżkę komornego w czasie, kiedy z powodu zniżki pensyj i płac oraz znacznej podwyżki cen wszystkich artykułów codziennego użytku lokatorzy znaleźli się w krytycznem położeniu.

Podwyższone komorne w d. 1 stycznia wynosi a) dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylko pokoju, bądź samej kuchni 43% komornego, płaconego w czerwcu 1914 r., licząc 1 zł. 5 gr. za 1 koronę (a więc np. 9 zł. 3 gr. od 20 kor.), b) dla mieszkań złożonych z dwóch lub trzech pokojów, dla lokali handlowych i przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe IV. kategorji, dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VIII kategorji 48% przedwojennego komornego (a więc np. 40 zł. 32 gr. od 80 kor.), c) dla mieszkań, złożonych z czterech do sześciu pokojów, dla pomieszczeń, zajętych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych oraz robotniczych związków zawodowych, a nie podpadających pod postanowienia litery a) lub b) i dla lokali mieszczących pracownię rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VII. kategorji **53%** przedwojennego komornego (a więc np. 55 zł. 65 gr. od 100 k.), d) dla większych lokali handlowych i przemysłowych, pensjonatów, większych mieszkań 58%, c) największych lokali handlowych i przemysłowych oraz dla hoteli 63%, **d) lokale fabryczne od 1 stycznia 1926 nie korzystają z ochrony lokatorów.**

Nadto kamienicznikom należy uiścić opłaty dodatkowe (kanalizacyjne, kominowe, za oświetlenie schodów, wywóz śmieci wynagrodzenie dozorcy domowego), ustalone dla Krakowa na 7% przedwojennego komornego, dla domów nie połączonych kanałami na 8%. Razem komorne ad a) wyniesie 50% (10 zł. 50 gr.), ad b) 55% (46 zł. 20 gr.). Przy lokalach ad c) d) e) opłaty dod. (z wyjątkiem kanalizacyjnego) odpadają, gdyż komorne przekroczyło 50%.

Podatek wodociągowy i opłata za nadmiar wody

Lokatorzy w styczniu muszą uiścić 4% mies. podatek wodociągowy za IV. kwartał 1925 r. razem 12% wedle wykazu lokatorów na arkuszu płatniczym. Nadto należy się także ewentualna opłata za nadmiar wody za tenże kwartał względnie za cały r. 1925. Sprawa wygórowanych opłat za nadmiar wody była już poruszana w „Naprzodzie". Dodać należy, że opłata za nadmiar wody może być wymierzona także z tego powodu, że w domu jest zamieszkałych więcej osób niż zgłoszono w zarządzie wodociągu. Należałoby zatem przedewszystkiem uzgodnić te zgłoszenia z rzeczywistym stanem lokatorów. W myśl ogłoszenia zarządu wodociągu koniecznem jest dopilnowanie należytego funkcjonowania urządzeń wodociągowych i to nietylko u siebie ale także u sąsiadów. Słusznie w „Naprzodzie" podniesiono żądanie, by zarząd wodociągu przeprowadził bezzwłocznie kontrolę urządzeń wodociągowych w tych domach, które wykazują nadmierne zużycie wody. Zachodzi wreszcie kwestja, czyby nie należało zreformować zupełnie systemu należytości wodociągowych. Sprawa ta jednak wymagałaby odpowiedniego forum a mianowicie przywrócenia rady miejskiej. Na razie ograniczyć się należy do apelu pod adresem p. komisarza rządu w sprawie a) przeprowadzenia bezzwłocznej kontroli ilości lokatorów i urządzeń wodociągowych w domach, zużywających nadmierne ilości wody, b) uwolnienia od po-

OKAZJA!
Ubrania od Zł. 60·-
Raglany w wielkim wyborze w spłatach ratalnych po Zł. 5·-
S. S. PELZMAN
Kraków, Grodzka L. 12, w podwórzu.

datku wodociągowego lokatorów, zamieszkałych w domach, niepołączonych z wodociągiem, względnie obniżenia tegoż zależnie od odległości do najbliższej studni wodociągowej, ulegającej nieraz zepsuciu (np. na placu Zgody w Podgórzu!).

Miejski podatek lokatorski

W styczniu płatny jest podatek lokatorski za I. kwartał 1926 r. Podatek ten jednak musi być odroczony, gdyż w czasie ogólnego kryzysu i zniżki płac nie można ściągać podatków za cały kwartał z góry. — Zresztą wielu lokatorów nie uiściło jeszcze tegoż podatku za IV. kwartał 1925 r. Dobrze będzie, jeżeli obecnie jak najwięcej lokatorów zapłaci ten zaległy podatek. Podatek ten wynosi miesięcznie 4¹/₆% przedwojennego komornego (za kwartał 13¹/₈%) wedle wykazu lokatorów na arkuszu płatniczym. O państwowym podatku na rozbudowę miast oraz na kwaterunek oficerów nie piszę gdyż terminy płatności nie zostały dotąd ogłoszone.

Ogólne więc obciążenie najmniejszego lokatora w styczniu wyniesie 78¹/₈% przedwojennego komornego (podwyższone komorne razem z podatkiem wodociągowym i lokatorskim za trzy miesiące), nie licząc ewentualnej opłaty za nadmiar wody i wynagrodzenia dozorcy domowego za klucz od bramy. Nadto osobno płatny będzie podatek na rozbudowę miast i kwaterunek oficerów.

Dr. A. M.

TOWARZYSZE! POPIERAJCIE WASZE PISMO!

UWAGI

—o—

Murzyńska etyka chadeckiego dziennika

„Głos Narodu" pisze z oburzeniem, że „Kurjer Poranny" „powtarza za „Frankfurter Zeitung" brednie, jakoby pos. Korfanty „agitował za oderwaniem Górnego Śląska od Polski"... Zdumiewa się pismo chadeckie, jak można taką „głupią pogłoskę" podawać „bez protestu".

Co więcej — dodaje — „Kurjer Poranny" nie tylko „nie dementuje niemieckiego kłamstwa, ale śmie jeszcze do swego artykułu dodać uwagę, że dziennik niemiecki, jakkolwiek nie wierzy w prawdziwość pogłoski, jednak „stara się osłonić p. Korfantego wobec opinji niemieckiej..." „Jest to — woła „Głos Narodu" — metoda dziennikarska, prawie bezprzykładna u nas".

Dobrze, że „Głos Narodu" dodał prawie, czyli, że nie zapomniał... o sobie.

Niedawno bowiem rozwłóczył oszczerstwo swojego bydgoskiego braciszka, który na temat zmyślonej wizyty Stan. Grabskiego w Sulejówku podawał, że porozumienie endeckiego wodza z marszałkiem Piłsudskim nastąpiło na podstawie planu odstąpienia Niemcom polskiego Pomorza za cenę zgody na zdobycie przez Polskę Litwy kowieńskiej i że premjer Skrzyński ma się godzić na ten plan!

Jeżeli „Głos Narodu" podkreśla, że podsuwanie Korfantemu podobnych zamiarów jest działaniem na rzecz propagandy niemieckiej na Śląsku, to mo żna go uspokoić, że p. Korfanty nie jest dziś żadną osobistością oficjalną i jego stanowisko nie angażowałoby państwa polskiego.

Co innego, gdy się pisze, że najwyższy przedstawiciel armji, że czynny minister i wódz partji, znanej, jako nacjonalistyczna i że nawet premjer i zarazem minister spraw zagr. chcą przefrymarczyć ziemię polską! I tę nikczemną insynuację rzuca się w chwili, gdy Niemcy właśnie intrygują w kierunku przyzwyczajenia Europy, że „korytarz" jest im niezbędny, a Polska mogłaby uzyskać inny dostęp do morza.

Gdyby ktoś mógł przykładać wiarę do bezmyślnej i oszczerczej prasy chadeckiej — to taka notatka zdolnaby była wywołać i paroksyzm nienawiści ze strony Litwy.

Co więcej, ta „głupia pogłoska" chadecka wyssana była z palca, podczas gdy „Frankfurter Ztg." — mamy ją przed sobą — czerpała materjał do swojej informacji z zarzutów, które ostatniemi czasy w endeckim „Gońcu Śląskim" sypały się na p. Korfantego, iż agituje on przeciwko urzędnikom z innych dzielnic, że propaguje w ten sposób separatyzm, co na gruncie górnośląskim może prowadzić do wzmacniania odśrodkowych wobec Polski, a germanofilskich prądów. Nadto ciągle mu wytykano, że osłania Niemców - przemysłowców.

„Głos Narodu" uważa, że warszawski „Kurjer Poranny" powinien był bronić p. Korfantego, a on sam, będąc organem jednego z ugrupowań, z których wyłonił się rząd koalicyjny, może powtarzać brednie swojego bratniego organu, zarzucając członkom tego rządu — podstępną zdradę kraju.

Iście murzyńska etyka!

! Z powodu kończącego się sezonu pozostałe towary
sprzedajemy o 50% taniej!
płaszcze, kostjumy, suknie wełniane, jedwabne,
konfekcja trykotowa, jumpry jedwabne i wełniane 2333
DOM MODELI — AU BONHEUR DES DAMES
WILHELM VOGLER
Kraków, ulica Florjańska L. 10 — Telefon 3467.

Nie zatruwajcie dzieci waszych alkoholem!

Jedna z najgłupszych i najszkodliwszych tradycyj każe w uroczyste święta oraz w dniach radości (wesela) i smutku (pogrzeby) używać trunków.

Co o tem mówi nauka?

Jedni uczeni twierdzą, **„nie używaj zupełnie napojów wyskokowych, bo już najmniejsza ich ilość jest szkodliwą".** Drudzy mówią, że t. zw. umiarkowana ilość alkoholu nie szkodzi **nie należy przeto tylko nadużywać gorących trunków.**

Oba jednak obozy uczonych są zgodne w tem, **że dzieciom już najmniejsza ilość alkoholu szkodzi,** gdyż osłabia młodociane tkanki, powstrzymuje wzrost, zabójczo działa na mózg i nerwy dzieci; u najmniejszych z łatwością wywołuje drgawki u starszych paczy wolę i charakter, rozbudza złe skłonności.

Nieuświadomieni rodzice, pijąc piwo, wino lub wódkę, nieraz częstują dzieci, nie wiedząc, że **najgorsza trucizne wlewają w ustrój młodociany.**

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci niedawno przeprowadziło ankietę, która stwierdziła, że **większość dzieci robotniczych pije już od najwcześniejszego dzieciństwa.**

Apelujemy do waszych ludzkich i rodzicielskich uczuć abyście Rok Nowy rozpoczęli pod hasłem. **Odtąd ani kropli alkoholu dzieciom!**

Czas odnowić przedpłatę na styczeń

TEN

BUSZMAN

W jakiejś naiwnie moralizatorskiej nowelce, bardzo niemądrej, zdarzyło się niedawno mądre zdanie. Zresztą zupełnie prawdziwe. Mianowicie, podwójnie piękna literatka odkryła z goryczą, lekką, nie nad miarę, że wszystko w żydach jest śmieszne, nawet to, co jest smutne. Widocznie tak być już musi. Najzabawniejszym jest ów dobrze znany szwargot, ni to niemiecki, ni to żydowski, bez ustalonej gramatyki i składni, różny w Buczaczu i Święcianach. Stanowi on niewyczerpane źródło twórczości komicznej dla scenek, kabaretów i nawet wielkich scen. Ogromnie też jest śmieszną śmierć żyda, kalkulującego do ostatniej chwili kursy dolara lub ceny jabłek na targu bełżyckim. Nawet wśród rzadkich objawów zdrowego dowcipu naszych przodków najbardziej śmiesznemi są epizody z żydami. W całej Polsce na schyłku ośmnastego wieku wywołał homeryczny śmiech pan Potocki swoim szerokim gestem, kiedy wzamian za zabitego przez swoich ludzi żyda, o którego upominał się właściciel, wysypał przed domem skarżącego się obywatela kilka wozów żydów, przywiezionych z odległego miasteczka. Mamy już we krwi, z dziada pradziada, zdecydowaną pogardę dla żydów i uczucia tego nie potrafią zmyć najgłębsze rozumowania, ani frazesy liberalne. Ba, nawet sami żydzi, czem więcej są zasymilowani — tem więcej gardzą żydowstwem. Zapewne pochodzi to stąd, że w żydzie tkwi coś obcego, złego i — śmiesznego. Zło, o ile nie jest śmieszne, nie budzi pogardy.

Biografja Buszmana, — a posiada on ją naprawdę w komisarjatach policyjnych i ewidencjach wojskowych, — jest pełną śmiesznych faktów. Samo nazwisko przypomina „dzikie ludy" południowo-afrykańskie, a cztery czy pięć imion, zapisanych w metryce, — to kopalnia śmiechu. Jest tam i Szyja i Srul i Szmul, mimowoli człowiek westchnie „aj waj"! wobec tej litanji. Wszakże naczelnym imieniem Buszmana było przezabawne: Mordka, a twarz właściciela tej pieszczotliwej nazwy w żadnej mierze jej nie usprawiedliwiała. Była to raczej morda, zwykła, ordynarna, odznaczająca się wybitnie jeszcze ordynarniejszem skrzywieniem ust z lewej strony. To skrzywienie zupełnie wyraźnie wyobrażało głupowaty uśmiech, ale nie było uśmiechem, może raczej wiecznem szyderstwem Stworzyciela nad bezbronnem i marnem dziełem swojem. Prawdopodobnie połowę swoich ciężkich chwil w życiu zawdzięcza Buszman temu wiecznemu uśmiechowi. W dodatku wyłupiaste, żydowskie jego oczy miały zawsze jeden tylko wyraz, a właściwie nigdy nie miały żadnego wyrazu, jeśli przyjmiemy, że wyrazem jest pewien objaw inteligencji. Buszman dawno już wie o swoim niebezpiecznym uśmiechu. Był zupełnie małym żydziakiem, kiedy boleśnie dano mu poznać ten fakt. Przyglądał się jakiemuś zajściu na ulicy w rodzinnem swojem mieście Lublinie, — a było to jeszcze przed wojną, — i nagle usłyszał nad sobą straszny głos stójkowego:

— Ach, ty, jewrejczuk proklatyj, śmiać się tu przyszedł?

Oczywiście, za tem pytaniem nastąpiło kopnięcie nogą w brzuch winnego i mocne uderzenie w głowę. Kiedy przyszedł do domu i opowiedział matce, co go spotkało, przyczem wyraził zdziwienie, że niesłusznie postąpiono z nim, — przedwcześnie postarzała żydówka pokiwała tylko głową i wyjaśniła synkowi:

— Po pierwsze — ty jesteś żyd. Po drugie — Pan Bóg cię ukarał za ojca twojego, co nigdy w życiu nie śmiał się i wykrzywił ci usta, żebyś się ciągle śmiał, chcecz czy nie chcesz. Więc sprawiedliwie pobili ciebie. Ale nadejdzie nasza sprawiedliwość i oczy im wypali czarną smołą gorącą, wrogom naszym, a Bóg ma już tysiąc tysięcy tępych gwoździ, któremi przybijać będziemy każdy ich palec u rąk i nóg do ścian domów naszych...

O Ruchle była pobożną i znała porównania i groźby Zakonu i Talmudów. Gdy tylko pozwalał jej czas — biegła do domu modlitwy, a w sobotę przesiadywała tam całe pół dnia za drewnianą kratą, oddzielającą „babiniec" — jakbyśmy to nazwali — od właściwej świątyni. Zresztą miała czas medytować nad zagadnieniami życia wybranego narodu. Wprawdzie jej przenośny kramik, tolerowany z łaski w szerokiej bramie prześwięconej aż na Królewskiej ulicy, zawierał bardo różnorodne smakołyki i galanterję, jak makagigi pierniki, jabłka kiszone, bober gotowany, grzebyki, blaszane lusterka, kolorowe tasiemki i t. p., jednak utarg dzienny nigdy nie przynosił więcej jak siedem złotych t. j. rubel i dziesięć kopiejek, z czego czystego zysku było równo dwa złote, więc widać z tego, że ruch nie był wielki i pozwalał na medytację.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Od czwartku 31 grudnia wielka premjera! Kinoteatr „Warszawa“ (Stradom 15) Kino „Wanda“ (Gertrudy 5)
wyświetlają równocześnie 2 serje razem, 10 aktów, z zakończeniem

HISTORJA DUSZY DZIEWCZĘCEJ **IWONKA**

Erotyczny dramat współczesny według powieści Juljusza Germana. — Główne role odtwarzają najlepsze siły scen polskich: J. Smosarska, Modzelewska, Słubicka, Węgrzyn, Frankiewicz (ojciec i syn) Brydziński, Grabowski, Fritsche, Katarzyński, Winkler, Gawlikowski, Noskowski, Fertner i inni. — Współudział biorą: 1 pułk Szwoleżerów i marynarki wojennej — Rzecz dzieje się: w Gdyni, Warszawie, na ulicach Lwowa i na Kresach wschodnich. — UWAGA: Wszelkie wolne wstępy i zniżki przez pierwsze 4 dni nieważne. — Początek seansów: Kino „Wanda“ 4.30, 6.30, i 8.30. — Kino „Warszawa“ 5, 7 i 9. — Obraz własnością biura „Kolos“, Kraków, Stradom L. 15.

Kina w Małopolsce, które w najbliższych dniach wystawią „IWONKĘ“: Stanisławów, Olimpja i Warszawa. Biała, Miejskie. Rzeszów, Muzeum. Tarnopol, Uranja. Oświęcim, Uciecha. Wieliczka, T. S. L. Drohobycz, Sztuka. Wadowice. Wysogląd. Przemyśl, Olimpja, Jarosław, Sokół. Cieszyn, Miejskie. Tarnobrzeg, Sokół. Kołomyja, Gwiazda. Brzesko, Kino Tarnów, Apollo, Zakopane, Sokół. Rozwadów, Sokół. Jasło, Sokół. Jaworzno, Sokół i inne.

Walka o Azję między Anglją a Rosją

Wielka kwestja polityczna o wszechświatowem znaczeniu zarysowuje się coraz wyraźniej na horyzoncie, mianowicie czy imperjum wielkobrytyjskie przeżyje cały, czy tylko pierwszą połowę XX wieku. Wedle tempa rozwoju w latach od końca wojny światowej, a szczególnie w ostatnim roku, trzeba temu pytaniu stanowczo zaprzeczyć. Nawet w dominiach, rządzonych przez potomków prawdziwych Anglików: w Australji, Nowej Zelandji, Afryce południowej i Kanadzie uwidaczniają się coraz bardziej dążenia do rozluźnienia stosunków z macierzą, mimo że stosunki polityczne i gospodarcze zakazują im gwałtownego rozcięcia łączących je węzłów. Tem silniej natomiast występują te tendencje rozdziałowe w kolonjach, które dla Anglji są tylko przedmiotami wyzysku. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Indji i Egiptu.

Przedewszystkiem problem indyjski napełnia polityków angielskich wielką troską. Od dwóch stuleci było dążeniem Anglji zabezpieczyć strategicznie drogi do tej największej jej kolonji. W tem dążeniu Anglja zyskała licznych wrogów wśród różnych narodów: Hiszpanję (z powodu Gibraltaru), Włochy (z powodu Malty), Grecję (z powodu Cypru), Egipcjan i Arabów (z powodu Adenu, Suezu i Palestyny), Turków (z powodu Mossulu), a wkońcu i Japończyków z powodu utworzenia bazy morskiej w Singapore. Ogólnie uchodzi za pewne, że zainteresowanie Anglji dla Mossulu leży w tamtejszych bogactwach naftowych. Jednakże posiadanie Mossulu stanowi też ważne strategiczne polepszenie granicy Iraku, który jest jednym z wielu kluczy do Indyj.

Jeżeli Anglja na podstawie orzeczenia Ligi narodów, przyznającego jej Mossul, jest formalnie w prawie, to w każdym razie sprawa ta jeszcze ostatecznie rozstrzygniętą nie jest. Przedewszystkiem nie jest wcale pewnem, czy Turcja podda się temu orzeczeniu; dotychczasowe wiadomości z Angory mówią o zdecydowanie wojowniczem usposobieniu. Pozatem zatarg o Mossul grozi zaostrzeniem sprzeczności między konserwatywnym imperjalizmem Anglji a bolszewickim imperjalizmem Rosji.

Cziczerin podczas swego pobytu w Paryżu konferował z tamtejszym posłem tureckim Tewfikiem bejem, a rezultatem tej konferencji jest zawarcie układu o neutralności, którego natychmiastowe ogłoszenie uważane jest za ostrzeżenie pod adresem Londynu. Czy obok tego demonstracyjnie ogłoszonego układu zawarto też sojusz zaczepno-odporny, jest kwestją, na którą odpowiedź jest niemożliwa. Conajmniej można jednak twierdzić, że ten układ o neutralności jest pierwszym krokiem na drodze do zawarcia sojuszu wojskowego. Nie pierwszy to raz od zakończenia wojny Rosja i Turcja wchodzą w ściślejsze stosunki. Już w czasie swej zwycięskiej wojny z Grecją, która pośrednio toczyła się przeciw Anglji i przeciw traktatowi w Sevres, miała Turcja poparcie moralne Moskwy, a także poparcie materjalne w postaci kilkuset oficerów rosyjskich jako instruktorów. — Później stosunek między Moskwą a Angorą czasowo się pogorszył, gdy rząd Mustafy Kemala wystąpił przeciw wichrzeniom bolszewickim w Konstantynopolu. Teraz jednak wspólny interes antyangielski sprowadził oba państwa napowrót do wspólnej akcji.

Stare przeciwieństwa angielsko-rosyjskie nie znikły z upadkiem caratu, główne ich podstawy tylko się przesunęły na inne tereny. Za caratu było posiadanie cieśnin morza Czarnego do Śródziemnego głównym punktem spornym między Rosją a Anglją, teraz chodzi o polityczne i gospodarcze przodownictwo w Azji, ze szczególnem uwzględnieniem Małej Azji jako drogi do Indyj. — Podczas gdy imperjalizm angielski przez obudzenie się narodów azjatyckich doznaje coraz silniejszych wstrząśnień, to imperjalizm rosyjski został przez to budzenie się wzmocniony, ponieważ może on pod płaszczykiem bolszewizmu występować jako „oswobodziciel“.

Rozsądni politycy angielscy zarzucają konserwatystom, że przez swą chybioną politykę, obudzili wszystkie narody na wschodzie przeciw Anglji, ponieważ konserwatyści zawsze stają po stronie szlachty i bogatej burżuazji przeciw masom. Anglja, która przedtem podtrzymywała sułtana przeciw Młodoturkom, obecnie popiera w Egipcie kedywa i bogatych bejów przeciw masie chłopskiej, stojącej po stronie Zagluli paszy. W Chinach Anglja popiera każdego generała, który chwilowo ma siłę za sobą dla utrzymania w niewoli setki miljonów kulisów. Te powody skłaniają uciśnione narody do szukania pomocy w Moskwie przeciw swemu największemu wrogowi — Anglji.

Rozwój wypadków, idący po linji krótkowzrocznej polityki angielskiego imperjalizmu konserwatywnego, prowadzi do jawnego konfliktu między Anglją a Rosją, przed którym angielska partja pracy nie ustaje przestrzegać. Socjaliści angielscy spełniają swój obowiązek, walcząc z imperjalizmem u siebie w domu. Walka ta nie oznacza jednak pozwolenia dla imperjalizmu moskiewskiego do używania tychsamych metod którymi posługuje się angielski. Przy swych sympatjach dla walczących o wolność mas azjatyckich nie można przeoczyć, że pod maską „wolności“, którą im rzekomo niesie Moskwa, kryją się cele polityki bolszewickiej także imperjalistycznej, choć w innym rodzaju.



Twarz i ręce to twój skarb!

„Oja“ Krem i mydło do pielęgnowania cery

„Oja“ pasta i lak do paznokci

„OJA“ PARFUMERIE

Adwokat Dr. H. Leibel

przeniósł swoją kancelarję i obecny adres brzmi: Bielsko, ul. 3. Maja 9.
Telefon 438 2338

LUDWIK GROSS

O teorji odmładzania
(Steinach — Woronow)

Marzenie o wiecznej młodości jest napewno tak stare, jak stara jest ludzkość; cały szereg baśni czy legend osnuto na ten temat. Od dawna też i medycyna marzyła o jakimś sposobie przedłużenia życia. Cały szereg uczonych zajmował się już tą sprawą, jednak dopiero w ostatnich kilkunastu latach Steinach (pierwsza praca 1894) i równolegle z nim choć niezależnie Woronow rozpoczęli systematyczne badania, opierając się na podstawach ściśle naukowych (zwłaszcza Steinach). Ponieważ kwestja t. zw. odmładzania stoi w ścisłym związku z działalnością gruczołów płciowych, przeto należy ich omówieniu poświęcić słów parę.

O przynależności płciowej decyduje rodzaj gruczołu płciowego, a więc jądro (testis) u mężczyzn, jajnik (ovarium) u kobiet. W jądrze powstają plemniki, w jajniku jaja. Twory te dostają się do przewodów odprowadzających je do dalszych części aparatu płciowego, dla spełnienia przeznaczonej im funkcji, ten przewód odprowadzający nazywamy u mężczyzn nasieniowodem, u kobiet zaś jajowodem. Jądro samo jest zbudowane w ten sposób, że istotną jego część stanowi szereg poskręcanych kanalików, będących dalszym ciągiem nasieniowodu, pomiędzy tymi kanalikami zaś znajduje się tkanka łączna, spajająca je pomiędzy sobą. Całość otoczona jest silną błoną. W tych, gołem okiem niewidzialnych kanalikach wytwarzają się właśnie plemniki, tkanka zaś łączna spajająca poszczególne kanaliki, zawiera naczynia doprowadzające krew (dla odżywiania gruczołu), nerwy itp., ale zawiera też obok tego charakterystyczne, duże komórki, zwane komórkami interstycjalnemi (Leidig), w odróżnieniu od t. zw. generatywnych komórek, znajdujących się w kanalikach, a wytwarzających plemniki. Cały kompleks tych komórek interstycjalnych nazywamy gruczołem śródmiąższowym (Steinach). Analogicznie przedstawiają się stosunki w jajniku, tylko że tam nie mamy kanalików, w gruczole znajduje się natomiast cała masa niedojrzałych jaj, otoczonych tkanką łączną, zawierającą również komórki interstycjalne. I tutaj więc mamy gruczoł śródmiąższowy.

Ten właśnie gruczoł śródmiąższowy, jak to pierwszy odkrył Steinach, ma pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju t. zw. drugorzędnych cech płciowych. Gruczoł ten mianowicie wytwarza związki chemiczne o zawiłej, dotąd jeszcze nieznanej budowie, zaliczane do grupy t. zw. hormonów, które drogą obiegu krwi rozchodzą się w organiźmie i działając w sposób swoisty, są właśnie bodźcem dla rozwoju drugorzędnych cech płciowych. Do drugorzędnych cech płciowych zaliczamy u mężczyzn zarost, silny rozwój fizyczny, niski głos, swoistą psychikę itp., u kobiet zaś brak zarostu, słabszą budowę fizyczną, brak mutacji głosu, rozwój gruczołu mlecznego, łagodniejsze naogół usposobienie itd. Dla stwierdzenia związku pomiędzy działalnością gruczołu śródmiąższowego a rozwojem drugorzędnych cech płciowych, przeprowadził Steinach cały szereg eksperymentów. Kastrował on mianowicie młode szczury i to samców. Takie szczury pozostawały w rozwoju daleko poza takimi szczurami, które operacji nie przeszły i to tak pod względem fizycznym, jak i psychicznym (niski wzrost, słaba budowa, brak popędu płciowego itd). Po pewnym czasie Steinach wszczepiał tak zmienionym szczurom jądra, wyjęte z innych, zdrowych osobników, wszczepiał je zaś nie tam, gdzieby się normalnie znajdować powinny, ale w miejsca zupełnie inne, nie będące w związku bezpośrednim z aparatem płciowym. W jądrze takim komórki generatywne zanikają, dochodzi natomiast do silnego rozwoju gruczołu śródmiąższowego. — Tak zoperowane zwierzęta już w krótkim czasie wykazywały zdumiewające zmiany, rozwijały się fizycznie, zmieniało się również usposobienie, i przybierało typowo samczy charakter. Następnie przeprowadzał Steinach eksperymenta na temat t. zw. feminizacji i maskulinizacji. Kastrował on mianowicie dojrzałych już samców, a wszczepiał im jajniki (lub stosował zastrzyki treści jajnikowej). W wyniku tej operacji samiec po pewnym czasie zmieniał się zupełnie, zbliżając się tak pod względem fizycznym jak i psychicznym do typu samiczego, gruczoły mleczne rozwijały się bardzo silnie, tak, że w kilku wypadkach sfeminizowany samiec był w stanie karmić młode, zaś co do usposobienia psychicznego, to znikał popęd płciowy do samicy, usposobienie stawało się łagodne, zbliżone do samiczego i, co ciekawe, przemiana ta stawała się tak widoczna, że po pewnym czasie inne, nieskastrowane samce poczynały napastować tak zoperowane zwierzęta, uważając je widocznie za samiczkę.

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH
jak: Welury, Plusze, Sukna, Wełny, Rypse, Aksamity i Jedwabie, Barchany, Flanele, Baje, Płótna, Szyrtyngi, Zefiry, Dymki, Wsypy i Oksfordy, Kapy, Kołdry, Koce, Pledy i Firanki. — Największy wybór Płócien Żyrardowskich po cenach fabrycznych 2008
poleca BAZAR KONKURENCYJNY, Lazar Freiwald, Kraków, Florjańska 44, I. piętro, telefon Nr. 533
tuż przy Bramie Florjańskiej. Uwaga na adres! Dla Kółek rolniczych odlicza się rabat!

Faszyści węgierscy fałszerzami banknotów

10 miljonów franków w kufrach — Fałszerze na zlecenie prawicowych drzewrotowców węgierskich — Niebywały skandal w najwyższych sferach Węgier

Zaaresztowanie trzech arystokratów węgierskich w Holandji, w Hadze pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych banknotów tysiącfrankowych należy **do największych skandalów kontrrewolucji węgierskiej.** Wszyscy aresztowani należą do „najlepszego" towarzystwa budapeszteńskiego, wszyscy są zaprzysięgłymi nacjonalistami i antysemitami, wszyscy posiadali legitymacje dziennikarskie faszystowskiej gazety węgierskiej, wszyscy szczycili się przed policją holenderską swemi stosunkami z wybitnymi rządowymi politykami węgierskimi.

JAK UJĘTO FAŁSZERZY

Arystokrata węgierski nazwiskiem Jerzy **Marsovszky,** zjawił się przed kilku dniami w jednym z większych banków haskich i chciał wymienić banknot tysiącfrankowy na guldeny holenderskie. Kasjer wziął banknot pod światło i stwierdził brak **znaku wodnego.** Nieznacznie przywołał policję i zażądał ujęcia Marsovszky'ego. Przy rewizji cielesnej, która się natychmiast odbyła, okazało się, iż „**arystokrata węgierski posiada buty o podwójnych podeszwach,** w których ukrył dziesięć sztuk sfałszowanych banknotów 1000-frankowych.

Policja udała się do hotelu, w którym Marsovszky zamieszkał **z swymi** dwoma przyjaciółmi. Rewizja domowa **dała niespodziewane wyniki.** W kufrach znaleziono **10.000 sztuk fałszywych 1000-franków francuskich,** czyli razem **dziesięć miljonów franków** w fałszywych banknotach. Po tem odkryciu zaaresztowano także Mankovich'a i Jankovich'a.

KIM SĄ ARESZTOWANI

Najstarszy z aresztowanych, to 49-letni **pułkownik węgierskiego sztabu generalnego,** Arystydes **Jankovich,** były szef węgierskiego biura likwidacyjnego w Wiedniu i **szwagier obecnego ministra honwedów** hr. Kolomana Csaky'ego. Jankovich i Csaky posiadają w Budapeszcie wspólny pałac, w którym razem mieszkają. Celem uratowania swych posiadłości na Słowacji przed podziałem, Jankovich niedawno formalnie wystąpił ze służby wojskowej, jednakże zajmował się dalej w charakterze oficera sztabu generalnego kierownictwem organizacji propagandy irredentystycznej „Magyar Nemzeti Szovetseg" i związku oficerów „Move". Do związków tych należeli także obaj pozostali fałszerze.

Drugi aresztowany nazywa się Jerzy **Marsovszky,** ma lat 32 i jest kapitanem artylerji. Był on **adjutantem późniejszego naczelnika państwa Horthy'ego** i u jego boku wmaszerował na czele białej armji do Budapesztu w r. 1919. W czasie wyborów w r. 1922 działał jako sekretarz i pomocnik skrajnego prawicowca posła Gombösa, który z polecenia rządu organizował teror wyborczy. Potem był sędzią pokoju a obecnie jest **sekretarzem generalnym węgierskiej partji ochrony czystości rasy** (faszyści). Marsovszky należy do najbardziej zaufanego otoczenia Albrechta Habsburga, pretendenta do korony węgierskiej, i na różnych wykwintnych zabawach u arcyksięcia Albrechta aranżował tańce.

Trzecim fałszerzem jest 22-letni student i współwłaściciel małej fabryki tkackiej w Budapeszcie, Jerzy **Mankovich.** Jest on potomkiem poważanej rodziny obszarniczej z górnych Węgier. **Mankovich i Marsovszky posiadali przy sobie legitymacje dziennikarskie gazety Gombösa „Szozat".**

Przed wyjazdem z Budapesztu — przed czterema tygodniami — oświadczył Mankovich kilku przyjaciołom, iż jedzie zagranicę **w misji patrjotycznej.**

PRZEWROTOWCY PRAWICOWI POWZIĘLI PLAN FAŁSZERSTWA

Plan fałszowania franków francuskich powstał w tajnem stowarzyszeniu iredentystycznem **„A Cel"** (cel). Stowarzyszenie to posiada własną gazetę pod tym samym tytułem i ma siedzibę w Budapeszcie. Stanowi ono **centralę radykalnych prawicowych organizacyj przewrotowych** i od lat zaopatruje je w środki pieniężne. Wszystkie władze oficjalne od dawna dobrze wiedzą, skąd to stowarzyszenie bierze owe środki pieniężne wie o tem również obecny minister spraw wewnętrznych Rakovszky, który w charakterze przewodniczącego stowarzyszenia iredentystycznego „Rakoczy" na Słowaczyźnie otrzymał i pokwitował odbiór wielkich kwot na propagandę i przekupstwa. Przewodniczącym całej tej centrali przewrotowej jest osławiony monarchista, **biskup Prohaska.** Do zarządu stowarzyszenia „A Cel" należą m. i. ksiądz Aladar Zubriczky, który w minionym roku szkolnym był rektorem uniwersytetu w Budapeszcie, dalej lekarz dr. Bela Szemere, były minister spraw wewnętrznych Michał Dömötör i osławiony morderca Iwan **Hejjas.** Lokal stowarzyszenia „A Cel" zażywa specjalnych przywilejów; **policja nie ma prawa wkraczać do niego.**

FASZYŚCI WĘGIERSCY BRONIĄ SWYCH WYSŁANNIKÓW

Nic dziwnego, że koła prawicowe w Budapeszcie jak jeden mąż **wystąpiły w obronie fałszerzy zaaresztowanych w Amsterdamie.** Organ faszystów węgierskich „Szozat" tak pisze o Marsovszkym, członku swej redakcji: „Marsovszky **jest gentlemanem bez zarzutu;** nigdy i pod żadnym warunkiem nie przypuszczamy, że mógłby on popełnić przestępstwo, powodując się niskiemi motywami. Marsovszky zawsze był typem **gentlemana węgierskiego walczącego honorowo o niesamolubne cele".** Ta obrona jest jednak bezcelowa!

Wśród całej ludności węgierskiej skandal ten budzi **olbrzymie zainteresowanie.**

PRZESTĘPCY OSKARŻAJĄ SWYCH SZEFÓW

Dzienniki holenderskie donoszą, że po dwóch dniach aresztu fałszerze całkiem **upadli na duchu** i złożyli szczegółowe zeznania, ogromnie kompromitujące sfery polityczne Budapesztu. Według sprawozdań, jakie policja budapeszteńska otrzymała od policji amsterdamskiej ,aresztowani zeznają, **że działali z wyższego polecenia i że falsyfikaty wykonano w pierwszorzędnej drukarni budapeszteńskiej** (przypuszczalnie w drukarni państwowej?) **na zlecenie bardzo wysoko postawionych osobistości.** Aresztowani nie chcieli podać nazwisk swych mocodawców, jednakże zeznali, że mieli wydane polecenie **zużytkowania fałszywych banknotów zagranicą na cele narodowe.** Marsovszky i Mankovich zwalają winę na pułkownika szt. gen. **Jankovicha,** szwagra ministra wojny, i oświadczają, że grali w całej sprawie tylko podrzędną rolę.

Policja amsterdamska stwierdza w swym raporcie, że nietylko Amsterdam, ale także **Paryż, Londyn i Berlin zalane są fałszywemi banknotami frankowemi** i że członkowie bandy zamierzali właśnie ulotnić się **do Sztokholmu,** aby i tam puszczać w obieg swe falsyfikaty.

Nie da się stwierdzić z całą pewnością, ile ich jest w obiegu. Produkcję falsyfikatów rozpoczęto **już w roku 1923;** przyjmowane je wszędzie bez trudności gdyż były pod każdym względem **świetnie wykonane.** W wielkich ilościach zaczęto rozpowszechniać falsyfikaty dopiero od kilku tygodni. Sfery finansowe podnoszą, że **nawet szczupłe ilości banknotów, rzucone w jednym dniu na rynek, musiały przyczynić się do obniżenia kursu franka.** Klisze do falsyfikatów wykonał pewien rytownik węgierski **w Monachium.** Próbowano najpierw wykonać banknoty w Monachium, ale z powodu trudności technicznych próba się nie powiodła. Wobec tego przewieziono klisze **do Budapesztu,** gdzie były do dyspozycji zaufane i dobrze wyposażone drukarnie banknotów oraz poparcie władz.

CHLORODONT

Analogiczne doświadczenia przeprowadzał Steinach na samiczkach, kastrując je i wszczepiając im jądra, przez co doprowadzał do zupełnej maskulinizacji samiczek zoperowanych i to tak pod względem fizycznym jak i psychicznym. Na tem polu przeprowadził też szereg świetnych eksperymentów polski uczony prof. Emil Godlewski (jun.).

Szereg tych senzacyjnych doświadczeń stwierdził rolę gruczołu śródmiąższowego. W dalszych badaniach Steinach zauważył, że podwiązanie nasieniowodu powoduje niemożność odpływu nasienia, a co za tem idzie doprowadza do zaniku komórek generatywnych, przy czem jednak dochodzi do silnego rozwoju gruczołu śródmiąższowego. — Analogiczny skutek wywołuje, jak to już w nieco nowszych czasach stwierdzono ,naświetlanie jądra promieniami Röntgena. To odkrycie zastosował Steinach do zabiegów, mających na celu odmładzanie. A mianowicie Steinach podwiązywał starym szczurom (czy innym zwierzętom) nasieniowody i to jeden albo oba, w następstwie czego doprowadzał do silnego rozwoju gruczołu śródmiąższowego, który ze swej strony produkował zwiększoną ilość hormonów, które te, jak badania wykazały, wpływały regeneracyjnie na cały ustrój. I tak np. stary, zupełnie zniedołężniały szczur, który cały dzień prawie spędzał w kącie klatki, po operacji w krótkim czasie wrócił do sił, wróciło owłosienie, temperament, wrócił popęd płciowy, zwinność. Analogiczne wyniki dały i inne operacje (na psach, świnkach morskich itd.).

Równolegle i niezależnie prowadził badania Woronow we Francji i w Algierze. Stosował on dla odmładzania (badania przeprowadzał przeważnie na baranach) przez szczepienie jąder z innych osobników, więc analogicznie jak przy maskulinizacji. Dla odmładzania ludzi stosuje Woronow przeszczepianie małpich jąder. Zresztą badania jego miały na celu poprawę produkcji wełny owczej, co mu się też znakomicie udało.

Wkrótce przeszedł Steinach do zastosowania swych odkryć na ludziach. Operacja polega na podwiązaniu nasieniowodu i to w zasadzie tylko jednego, przez podwiązanie bowiem nasieniowodu odpowiednie jądro zostaje dla właściwego celu (wytwarzanie plemników) stracone, pozostawione z tej właśnie przyczyny drugie jądro spełnia doskonale swe zadanie. W wielu bardzo wypadkach doszedł Steinach do doskonałych wyników, choć cała ta sprawa znajduje się jeszcze w toku badań. O wiele trudniej przedstawia się ta kwestja u kobiet. Podczas bowiem, gdy u mężczyzn operacja ta należy do zabiegów stosunkowo bardzo lekkich, u kobiet zabieg taki byłby bardzo ciężki, ze względu na położenie jajowodu, choć i inne przyczyny odgrywają tu rolę. Obecnie próbują tę kwestję rozwiązać w ten sposób, że stosują zastrzyki treści jajnikowej z bardzo dobrymi ponoś wynikami. Ten sposób nie jest nowym, znanym już był w drugiej połowie zeszłego stulecia, jako zastrzyk treści jądrowej.

Jak z tych wszystkich doświadczeń widać, sprawa odmładzania do mrzonek w każdym razie nie nie należy i można żywić nadzieję, że prędzej czy później, w pewnej mierze przynajmnicj, kwestja ta zostanie rozwiązaną.

Najtańsze źródło zakupu!
mimo zwyżki dolara, ceny o 25°|₀ niższe
Konfekcję męską i dziecinną, w gatunkach i wykonaniu pierwszorzędnem,
Ubrania kamgarnowe, smokingowe, palta, raglany i futra, Specjalny dział; mundurki i płaszcze studenckie
poleca 2329
E. Katz i Spółka
Kraków, ul. Grodzka 26.
Uwaga na dokładny adres!

Olbrzymi wzrost bezrobocia w Polsce

Jak wczoraj donieśliśmy, według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 12 do 19 grudnia wykazuje ogólną przybliżoną liczbę 286.693 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 12,290 osób. Większy wzrost bezrobocia zaznaczył się: — w Warszawie o 1080 osób; w rejonie Żyrardów o 371 osób; w Płocku o 241; w Łodzi o 3757; w rejonie Piotrków o 216; w Radomiu o 231; w Oświęcimiu o 350; w Białej o 700; w Stanisławowie o 150; w Tarnopolu o 251; na terenie województwa Śląskiego o 1,317 osób.

—ooo—

Zniesienie sądów doraźnych w Małopolsce

Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości zniosło sądy doraźne w apelacji krakowskiej, z wyjątkiem obszaru sądowego okręgowego w Rzeszowie. W apelacji lwowskiej zniesiono sądownictwo doraźne w okręgach Brzeżany, Stanisławów i Stryj.

—ooo—

Ulgi w podatku lokatorskim dla bezrobotnych

Rada ministrów na wniosek tow. ministra pracy Ziemięckiego uchwaliła projekt ustawy, w myśl której mają być wolne od podatku lokatorskiego mieszkania opłacające czynsz roczny do 300 zł. w Warszawie, a do 150 z. rocznie w innych miastach.

Dalej Rada ministrów na wniosek tow. ministra Ziemięckiego zwolniła od podatku lokatorskiego bezrobotnych, mających 1—2 pokoj. mieszkanie.



Zakończenie tegorocznych obrad Sejmu

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 31 grudnia.

Na zakończenie wczorajszego posiedzenia Sejmu w dyskusji nad ustawą o cudzoziemcach tow. pos. **Pragier oświadczył**, że ruchu cudzoziemców nie można traktować ani fiskalnie ani policyjnie. Z tego stanowiska wychodzili nasi posłowie, zasiadający w komisjach, które tę ustawę uchwalały i nalegali na zmianę wszystkich przepisów o duchu policyjnym. **Wnioski nasze zostały przyjęte.** Dążyliśmy dalej do tego, aby te ograniczenia, **które dziś ze względu na warunki powojennego życia muszą być wprowadzone, były wprowadzone w sposób tak elastyczny, iżby w przyszłości mogły być zmienione i dostosowane do stosunków już unormowanych bez używania drogi ustawodawczej.** Staliśmy na stanowisku, że **system wiz musi być uważany za przejściowy.** Co do ruchu cudzoziemców, trzeba utrzymać suwerenność państwa, której stroną pozytywną jest **prawo azylu, nawet wbrew** woli państwa macierzystego, a stroną negatywną prawo państwa do wydalania każdego cudzoziemca, którego państwo na swojem terytorjum cierpieć nie chce. Zdajemy sobie sprawę, że przy niedoskonałości naszych władz administracyjnych mogą się na tym gruncie dziać **nadużycia**, dlatego staraliśmy się, aby prawo wydalania było opierane na orzeczeniach pierwszej instancji i podlegało zaskarżeniu, cudzoziemiec mógłby jednak w toku instancji starać się o uzyskanie prawa powrotu do Rzeczypospolitej.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej, w której poseł Kordowski i Pryłucki zgłaszali poprawki. Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy pos. Zwierzyńskiego przystąpiono do głosowania. Odrzucono wnioski odesłania ustawy do komisji jak również skreślenia art. 1 i **przyjęto poprawkę pos. Kordowskiego** do art. 5. Według tekstu komisji cudzoziemiec miał prawo zamieszkiwania i podróżowania, o ile nie stanowiły inaczej „obowiązujące przepisy“. Te słowa zastąpiono przez „postanowienia niniejszej ustawy“. Do art. 17 **przyjęto poprawkę pos. Pruszyńskiego**, przewidującą przestępstwa korzystania z dowodu osobistego wyrobionego na podstawie fałszywych zeznań lub dowodów. Inne poprawki **odrzucono i ustawę przyjęto w drugiem czytaniu.** Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Następne posiedzenie 12 stycznia o godzinie 16. Marszałek zamknął posiedzenie, życząc Izbie szczęśliwego Nowego Roku.

Przeniesienie ambulatorjów i biur filji podgórskiej Kasy Chorych w Krakowie do własnego gmachu

Filja Kasy Chorych w Podgórzu, do której zwracają się członkowie pracujący, lub zamieszkali na prawy brzegu Wisły, mieściła się dotychczas w ciasnych ubikacjach domu czynszowego, przy ul. Kalwaryjskiej. Pomijając, iż pod względem hygieniczno-lekarskim ambulatorja dla chorych nie powinny się mieścić w domu zamieszkałym także przez lokatorów, dalsze bytowanie w ograniczonej ilości ubikacyj, przy ciągłym przyroście członków, stało się niemożliwe. Zarząd Kasy był zatem zmuszony przystąpić do budowy specjalnie na ten cel przeznaczonego gmachu, któryby pod każdym względem odpowiadał i celowi i współczesnym wymogom. Owocem tej dbałości Zarządu o dobro członków jest monumentalny czteropiętrowy gmach, który stanął w Podgórzu, przy placu Serkowskiego 17, w miejscu zacisznem, a równocześnie blisko samego Rynku.

Bez przesady jest to najpiękniejszy budynek w Podgórzu i pod względem architektonicznym, co jest zasługą archit. Tombińskiego.

W połowie grudnia b. r. nastąpiło przeniesienie ambulatorjów i biur do nowego budynku i dzisiaj w pełnem tego słowa znaczeniu korzystają już członkowie i lekarze z niezwykłych udogodnień, jakie posiada nowy gmach.

Oficyny, parter i 3 piętra służą wyłącznie celom lekarskim Kasy; jedno piętro przeznaczone jest na mieszkania służbowe.

W oficynach mieszą się obszerne magazyny apteczne, oraz specjalnie zabezpieczony magazyn dla środków aptecznych, wybuchowych.

Parter zajmuje apteka, likwidatura, kasa, oraz bardzo obszerna, słoneczna poczekalnia.

Na pierwszem piętrze są ambulatorja dla chorób wewnętrznych i biura: zgłoszeń do lekarzy, lekarza rewizyjnego, oraz kierownika Kasy. Na II. piętrze znajduje się ambulatorjum chirurgiczne, urządzone wedle współczesnych wymogów nauki i techniki, oraz ambulatorja dla chorób skórno-wenerycznych, kobiecych i dziecięcych. III-cie piętro przeznaczone jest dla mieszkań służbowych, IV-te zaś w całości służy lecznictwu fizykalnemu. Najbardziej pożądaną inowacją jest wielka ilość obszernych poczekalń; przed żadnem ambulatorjum nie ma ścisku; chorzy mogą swobodnie czekać na wezwanie lekarza, a w czasie czekania korzystać ze skromnej czytelni, urządzonej w każdej poczekalni. Drugą dobrą stroną liczniejszych poczekalń jest pewna jednolitość chorych w tej samej poczekalni, co ma wielkie znaczenie tak pod względem hygieniczno-lekarskim, jak i moralno-wychowawczym.

Zarząd Kasy miał pierwotnie zamiar urządzić uroczyste otwarcie własnej filji i zaprosić reprezentantów robotników, pracodawców, lekarzy, oraz władz sanitarnych miejskich i wojewódzkich, ale od tego zamiaru odstąpił ze względu, że chwila obecna ciężkiego przesilenia gospodarczego, oraz finansowego Kasy nie pozwala na wydatki połączone zwykle z taką uroczystością.

Natomiast zaprasza Zarząd Kasy na zwiedzenie gmachu filji, które się odbędzie **6-go stycznia 1926 r.** w święto Trzech Króli **o godz. 12 w południe** całą Radę Kasy, oraz wszystkich, którzy interesują się dobrem i postępem ubezpieczenia społecznego.

Zarząd Kasy Chorych w Krakowie.

Premjer Skrzyński i minister tow. Ziemięcki o nadziejach i widokach

Warszawa, 31 grudnia (tel. własny „Naprz.“). Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych p. Aleksander **Skrzyński** umieścił dzisiaj w dziennikach warszawskich aforyzm noworoczny. „W ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się państwo, musi nas przenikać **wiara w współpracę całego kraju**, która podwaja nasze siły.

Również tow. minister **Ziemięcki** umieścił aforyzm następującej treści: „Należy się zdobyć na zdwojony wysiłek w zakresie produkcji, by wlać życie w zamierające warsztaty pracy. W takim okresie więcej niż kiedykolwiek musi być uszanowana praca ludzka. Rabunkowy stosunek do pracy podciąłby jeszcze bardziej nasze gospodarstwo.

—ooo—

Od wydawnictwa

—o—

Katastrofa w centrali elektrycznej, powodując 4-godzinną przerwę w pracy drukarskiej, uniemożliwiła nam wydanie na czas numeru noworocznego w pełnej objętości. Sz. Czytelnicy zechcą nam tedy wybaczyć brak dwóch stronic. Redakcja „Naprzodu".

Jak w grudniu rosła drożyzna

Warszawa, 31 grudnia (tel. własny „Naprz."). Posiedzenie warsawskiej komisji statystycznej odbędzie się pojutrze, t. j. w sobotę 2 stycznia. Wedle dotychczasowych obliczeń stwierdzono, że w ostatnim tygodniu grudnia w porównaniu z ostatnim tygodniem listopada **wzrost drożyzny w artykułach żywnościowych wynosi 16'3%**, opał podrożał o 9%. Wzrost drożyzny w innych dziedzinach nie został jeszcze obliczony.

XX Kongres PPS

—o—

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 31 grudnia.

XX kongres PPS rozpoczął dziś swe obrady o godz. 11'30 przed południem w wspaniałej sali Rady miejskiej na ratuszu, pięknie udekorowanej licznemi sztandarami. Salę obrad zapełniło 200 **delegatów** ze wszystkich stron Polski. W pierwszym rzędzie zasiedli goście zagraniczni z Niemiec Czechosłowacji, Gruzji, Gdańska, Rosji i reprezentanci innych partyj socjalistycznych w Polsce. Na trybunie ukazał się tow. **Daszyński**, witany żywemi oklaskami. Orkiestra zagrała „Warszawiankę".

ZABRAŁ GŁOS TOW. DASZYŃSKI:

Jako przewodniczący Rady Naczelnej, otwieram XX zwyczajny kongres PPS. Witam delegatów i gości zagranicznych oraz reprezentantów innych organizacyj. Mówca charakteryzuje obecną ciężką sytuację w Polsce. Bezrobocie i spadek waluty są wyrazem tego położenia. Mimo to wierzę — mówi tow. Daszyński — **że nie rozpacz i zwątpienie zabierze głos na tym kongresie. Zadaniem PPS od początku jej istnienia była walka o utrzymanie klasy robotniczej w zdolności do walki i do realizowania socjalizmu.** Nie poddawaliśmy się nigdy żywiołowi zwątpienia. Ponosząc i biorąc na siebie odpowiedzialność ludzi walczących o utrzymanie przy życiu klasy robotniczej w Polsce, przedłożył Związek parlamentarny posłów socjalistów ostatniej Radzie Naczelnej projekt **wywarcia nacisku na inne stronnictwa przez związanie się w koalicję parlamentarną i zmuszenie do podjęcia programu uzdrowienia stosunków przy zachowaniu zdobyczy socjalnych.** Rada Naczelna zaakceptowała to. Sprawy te musi rozważyć i rozstrzygnąć kongres partyjny. Tow. Daszyński proponuje wysłanie **delegacji z wyrazami czci do tow. sen. Limanowskiego.**

Następnie przystąpiono

DO WYBRANIA PREZYDJUM

Przewodniczącymi wybrano tow. Jaworowskiego, Marka i Daszyńskiego, na członków prezydjum tow. Englischa, Bienia, Oktawca, Kelles-Krauzową, Chrószcza, sekretarzem Pużaka.

POWITANIA

Tow. **Szpotański** powitał kongres imieniem organizacji warszawskiej. Przemawiali dalej tow. Otto Wels z Berlina, imieniem sekretarjatu Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej i niemieckiej partji socjalno-demokratycznej; przemówienie jego wywarło na zebranych duże wrażenie i wywołało gorące oklaski. Potem przemawiał **Soukup** imieniem czeskiej partji socjalno-demokratycznej; **Neczas**, poseł socjalistyczny z Rusi podkarpackiej; **Teodor Dan** imieniem rosyjskiej partji SD; W. **Czernow** imieniem rosyjskiej partji SR; gorąco oklaskiwany b. przewodniczący konstytuanty gruzińskiej **Gegeczkori**; **Ogrocki** imieniem pol. socjal. partji robotniczej w Czechosłowacji; **Kronig** im. niem. socj. partji pracy w Polsce; **Man** imieniem partji gdańskiej; **Ehrlich** im. Bundu; **Löw** imieniem Poale Sjonu; **Bruner** imieniem organizacyj socjal. młodzieży robotniczej i akademickiej; **Kwapiński** imieniem komisji centralnej Zw. Zaw.; **Kopciński** im. TUR-a.

Przyjęto regulamin Kongresu, wybrano komisje i na tem zakończono obrady przedpołudniowe.

Popołudniu tow. Perl zdawał

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI CKW,

tow. Barlicki wygłosił referat o sytuacji politycznej i złożył sprawozdanie ZPPS, referat wygłosił tow. Żuławski o sytuacji gospodarczej.

Tuż przed godziną 7 rozpoczęła się dyskusja, która trwała do godziny 9 wieczorem.

Późnym wieczorem w Sejmie odbyła się wieczornica dla uczestników kongresu.

Przegląd społeczny

—o—

Z MIĘDZYNARODÓWKI ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU ZAPAŁCZANEGO

W Amsterdamie obradował komitet wykonawczy międzynarodówki robotników przemysłu zapałczanego i uchwalił przyjąć z dniem 1 stycznia 1926 amerykański związek rob. przemysłu zapałczanego do międzynarodówki. Związek ten liczy 340.000 członków. Komitet wykonawczy zajmował się zaproszeniem rosyjskiego zw. rob. przem. zapałczanego, by na kongres tego związku w styczniu 1926 wysłać delegację do Moskwy. Uchwalono nie przyjąć tego zaproszenia.

W AMERYCE ROBOTNICY ŻĄDAJĄ 5-DNIOWEGO TYGODNIA PRACY

37 związków zawodowych robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym w Nowym Jorku, przedstawiło przedsiębiorcom nowe żądania. Robotnicy budowlani byli pionierami walki o 8-godz. dzień pracy. Potem zdobyli sobie 44 godz. tydzień pracy, czyli połowę soboty wolną od pracy. Obecnie żądają **pięciodniowego tygodnia pracy**. Obecny 4-godzinny dzień pracy w sobotę jest nieekonomiczny, gdyż większość robotników potrzebuje dwóch godzin na jazdę do miejsca pracy, czyli trzeba dwóch godzin jazdy, aby pracować cztery godziny. Żądania co do płac są następujące: robotnik wykwalifikowany 12 dolarów dziennie (dotychczas 10.50), pomocnik 9 dol. (dot. 7 do 9), murarz 16 dol. (dot. 12). Ponieważ w przemyśle budowlanym w Nowym Jorku od lat panuje dobra konjunktura, przeto robotnicy budowlani uważają swą pozycję za pomyślną.

W Syracuse związek zawodowy robotników budowlanych ogłosił już strajk cieśli w liczbie 1500 osób. — Powodem strajku jest odrzucenie przez przedsiębiorców żądania podwyżki płac. Cieśle porzucili rozpoczęte prace.

Wiadomości polityczne

—o—

P. SOKAL DELEGATEM POLSKI DO LIGI NAR.

Rada ministrów zatwierdziła dalszą nominację b. ministra pracy p. Sokala na stanowisko delegata polskiego przy Lidze narodów.

ZATARG MIĘDZY JUGOSŁAWJĄ A GRECJĄ

Minister jugosłowiański Stefan Radicz wygłosił w Belgradzie mowę, w której podkreślił, że Jugosławji konieczny jest dostęp do morza Egejskiego. Wiadomość ta wywołała w kołach greckich oburzenie. Grecki minister spraw zagranicznych, Rufos interwenjował u ateńskiego posła jugosłowiańskiego, który wyraził ubolewanie z powodu, że Radicz, jako członek rządu wyraził się w ten sposób.

NAJAZD SOWIETÓW NA AFGANISTAN

Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Tel." — Kabulu donosi, że napad bolszewicki nad rzeką Oxus uważany jest za sprawę bardzo poważną. Większa liczba wojsk afganistańskich została wysłana na granicę. Emir wydał odezwę do ludności. Między Kabulem a Moskwą odbyła się ożywiona wymiana depesz. Od trzech dni prowadzone są rokowania dyplomatyczne.

KRONIKA

—o—

Kraków, 1 stycznia.

Z Nowym Rokiem

Szanownym abonentom i czytelnikom „Naprzodu" zasyła serdeczne życzenia Nowego Roku Wydawnictwo „Naprzodu".

—ooo—

Najbliższy numer „Naprzodu"

Z powodu Nowego Roku najbliższy numer „Naprzodu" **ukaże się w niedzielę dnia 3 stycznia rano** z datą dnia następnego.

—ooo—

Regulacja ulic w Krakowie

Biuro regulacji miasta opracowało w roku 1925 projekty i przedłożyło wnioski odnośnie do ulic: części ul. Łagiewnickiej, ul. Tynieckiej między ul. Czarodziejską a rynkiem dębnickim, części ul. Wrocławskiej na zachód od szpitala wojskowego, narożnika ulicy Ks. Józefa i ul. św. Bronisławy, narożnika ulic Wielopole i Librowszczyzny, przedłużenia ulicy Duchackiej, regulacji bloku między ul. Staromostową, Celną i Sokolską, ulicy Płaszowskiej w dz. XXI, przedłużenia ul. Polnej w Dębnikach i ul. Ludwinowskiej w Ludwinowie, regulacji ul. Poznańskiej, części ul. Warszawskiej, planu regul. zbiegów ulic Twardowskiego, Szwedzkiej, Bocznej i Mieszczańskiej w dz. X, regul. ulicy na zasypanem łożysku Rudawy obok Sokoła, linji regul. ulicy Ks. Józefa od strony Wisły, ul. Pawiej, planu rozszerzenia podjazdu kolejowego w ul. Wrocławskiej obok projektowanej rampy wojskowej i wiele in.

Pozatem wykonano plany na wydzielenie **parcel z gruntów miejskich pod boisko sportowe dla Tow. YMCA w dz. XIV**, dla „Polskiego Legionu" w dz. XXII, pod budowę schroniska Brata Alberta w dz. XI, pod budynek Związku Polek w dz. XIX, **dla państwowych kursów nauczycielskich w dz. XI, pod budynek Tow. Urzędników magistratu w dz. VI, pod budowę baraków dla eksmitowanych w dz. XII, XVII, XVIII, VIII, X i XX,** wyznaczono **grunt na pomieszczenie 40 wagonów mieszkalnych zrzeszenia lokatorów w dz. XXII**, wreszcie wyznaczono miejsca pod nowe stacje transformatorowe, benzynowe, kioski itp.

Opinji w sprawach konsensów budowlanych i przemysłowych, dzierżawy i sprzedaży gruntów miejskich oraz podziału gruntów prywatnych wydano do końca listopada 1925 — 534.

Do opracowania regulacji ważnych dla przyszłej rozbudowy miasta niezabudowanych przestrzeni Dębnik, Zakrzówka, Piasków, Dąbia, Olszy, Płaszowa i północnej części Krowodrzy przystąpi Biuro regulacji miasta po otrzymaniu nowych zdjęć katastralnych.

—ooo—

BŁĄD DRUKARSKI wkradł się do ostatniego numeru „Naprzodu". W ostatniem zdaniu artykułu pt. „Niemcy o Korfantym" zostało podane, że artykuł socjalistycznej „Volkswacht" powtórzyła socjalistyczna „Frankfurter Zeitung". Miało być: niesocjalistyczna.

—ooo—

Kraków przez 4 godziny bez światła elektrycznego

Wczoraj o godz. 3 popołudniu nagle stanęły wozy tramwajowe na wszystkich linjach. Okazało się, **że w głównej centrali elektrowni miejskiej uległa zepsuciu nowa turbina**, skutkiem czego nastąpiła przerwa w dostawie prądu dla miasta. **Naprawa turbiny trwała kilka godzin**, a wskutek zapadnięcia zmroku **we wszystkich lokalach oraz mieszkaniach w Śródmieściu i dalszych dzielnicach zapanowały ciemności. Jedynie lampy łukowe w Śródmieściu obsługiwane przez podstację przy ul. Łobzowskiej, oświecały ulice, a w dalszych dzielnicach puszczono prąd zmienny.** O godz. 7'30 wieczorem ukończono naprawę turbiny i przywrócono prąd dla miasta.

Aresztowanie dyrektora krakowskiej filji Polskiego banku przemysłowego

Wczoraj na polecenie sędziego śledczego dr. Pelczara policja aresztowała Tadeusza Filippiego, dyrektora krakowskiej filji Polskiego banku przemysłowego na Gródku. Filippi stoi pod zarzutem sprzeniewierzenia i oszustw, dokonanych przez niedozwolone operacje bankowe, które uprawiał od szeregu miesięcy.

Aresztowany był **popularną „osobistością"** w naszem mieście, członkiem wielu rad zawiadowczych i nadzorczych licznych Towarzystw i spółek akcyjnych w Małopolsce, właścicielem dóbr Skotniki pod Krakowem, oraz wspaniałej nowowybudowanej willi przy ul. Łobzowskiej.

—ooo—

Obniżenie cen chleba

Dnia 31 grudnia odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem wiceprez. dra Wielgusa przy udziale reprezentantów Izby handlowej i województwa. **Komisja obniżyła ceny chleba białego z 44 gr. na 42 gr. za 1 kg.**, tudzież uchwaliła, że piekarze winni podwyższyć wagę pieczywa białego o pół dkg. przy pozostawieniu tych samych cen.

Wielkie podrożenie wyrobów tytoniowych

Z dniem wczorajszym wszedł w życie nowy cennik wyrobów tytoniowych.

Wedle nowego cennika, ceny cygar są następujące: za sztukę Hawanna 75 gr. (dotąd 60 gr.), Belweder 55 gr. (dotąd 45 gr.), Brytanika i Wawel 45 gr. (dotąd 35 gr.), Trabuko 40 gr. (dotąd 30 gr.), Kuba 35 gr. (dotąd 25 gr.), Portoriko 20 gr. (dotąd 17 gr.), Cigarillos i mieszane zagraniczne 15 gr. (dotąd 12 gr.). **Papierosy:** Sfinks za sztukę 10 gr. (dotąd 8 i pół gr.), Dames 9 gr. (dotąd 7 i pół gr.), Pani 7'5 gr. (dotąd 6 gr.), Egipskie 6'5 gr. (dotąd 5 gr.), Klub i Prezydent 4'5 gr. (dotąd 3'5 gr.), Sport i Warszawski 4 gr. (dotąd 3 gr.), Damskie 3'5 gr. (dotąd 2'5 gr.), Wisła 2'5 gr. (dotąd 2 gr.). **Tytonie:** za 100 gr. Kir 8'80 zł. (dotąd 7 zł.), Ksanti 7'50 zł. (dotąd 6 zł.), Sułtański 6'40 zł. (dotąd 5 zł.), Macedoński 5 zł. (dotąd 4 zł.); **po 25 g tytonie:** Najprzedniejszy turecki 1 zł. (dotąd 80 gr.), Przedni 75 gr. (dotąd 60 gr.), Średni 63 gr. (dotąd 50 gr.), Kresowy 50 gr. (dotąd 40 gr.). **Tytoń fajkowy:** Machorka za paczkę 50-gramową 45 groszy (dotąd 40 gr.), zaś zwykły fajkowy 25 gr. (dotąd 20 gr.).

Monopol tytoniowy wypuści w styczniu nowe gatunki papierosów i tytoniu. Pojawią się więc „specjalne egipskie" bez mundsztuka i „złota pani". Z tytoni „Pursitshan" gatunek turecki i „Hercegowina" tytoń jugosłowiański.

Tytoń podrożał o jeden dzień wcześniej po przeprowadzeniu spisu zapasów u trafikantów przez organa skarbowe.

—ooo—

Skandal w podgórskiej Kasie Oszczędności

W związku z kontrolą przeprowadzoną w ostatnich dniach w podgórskiej miejskiej Kasie Oszczędności stwierdzono, że dyrekcja tej kasy, a w szczególności dyrektor referent Karol Łuczko, aptekarz z Podgórza i prawny doradca tej instytucji adw. dr. Józef Emilewicz, obaj b. radcy miejscy, przekroczyli swoje upoważnienia statutowe i narazili podgórską Kasę Oszczędności na takie straty, że byt jej jest zachwiany. Wydział Kasy za zgodą komisarza rządowego starosty Rawskiego zawiesił w czynnościach dyr. Łuczkę i wytoczył mu dochodzenia dyscyplinarne. W aferę tę wmieszane są firma Cheima Preissa i właściciele młyna Tepper i Krumholz w Skotnikach, za których gwarantowała podgórska Kasa Oszczędności przy zaciąganiu pożyczek dolarowych.

Odebrać policji zbyteczne zaprzęgi i auta

Na terenie województwa krakowskiego policja państwowa rozporządza 17 zaprzęgami konnemi (21 koni), oraz trzema samochodami, z których dwa służą do wyłącznej dyspozycji okręgowego komendanta. Utrzymywanie tak dużego taboru **naraża skarb państwa na zupełnie niepotrzebne wydatki** Przed wojną posterunki żandarmerji po powiatach nie posiadały ani jednego zaprzęgu, a nawet oficer inspekcyjny mający siedzibę w Krakowie, a któremu podlegała cała zachodnia Małopolska, korzystał tylko z djet na żywność i nocleg w podróży, a nie miał prawa korzystać z podwodów. W całem namiestnictwie galicyjskiem tylko główny komendant żandarmerji miał do dyspozycji jeden zaprzęg. **Powinny więc władze odebrać policji zaprzęgi i auta, a w ten sposób zaoszczędzi się setki tysięcy złotych.**

—ooo—

O kreowanie katedr medycyny społecznej

7000 lekarzy w Polsce

W ostatnim czasie odbyło się posiedzenie Towarzystwa lekarskiego w Krakowie przy niezwykłym udziale lekarzy. Pierwszy referat wygłosił generalny dyrektor służby zdrowia dr. Wroczyński, podnosząc konieczność kształcenia lekarzy w medycynie socjalnej. W trakcie dyskusji uchwalono jednomyślnie zwrócić się do ministerstwa oświaty o **kreowanie przy uniwersytetach specjalnych katedr medycyny społecznej**, aby medycy zapoznawali się nietylko z objawami i sposobami zwalczania chorób, ale także umieli im zapobiegać.

Ze statystyki **lekarzy w Polsce** wynika, że **na ogólną liczbę 7000 lekarzy, 66 procent** ma zajęcia stałe w służbie państwowej, samorządowej, instytucjach społecznych (Kasy chorych) itd., a 34 procent przypada na wolno praktykujących.

—ooo—

Ulewy i burze na lądzie i morzu

NA WYBRZEŻACH ANGLJI

Ulewny deszcz i gwałtowna wichura znowu przeciągnęły nad wyspami brytyjskiemi. Parowce, które znajdowały się na morzu, sygnalizowały o niezwykłych, rozmiarach burzy i gwałtowności fal. — Parowiec transatlantycki „Naldera", który przybył do Plymouth, przebył gwałtowną burzę w kanale. Kapitan parowca raportował, że tak gwałtownej burzy nie pamiętają od lat 30. W ciągu wczorajszego dnia okręt duński „Grijnssen", — znajdujący się na szerokości 48—49 i długości północnej 10—37 otrzymał radiosygnały z parowca „Caronado", który wzywał pomocy, jednakże nie nadesłał później odpowiedzi na kontrsygnały. „Caronado", na którego pokładzie znajdowało się około 200 osób, należy do jednej z amerykańskich linii okrętowych. Los parowca jest dotąd nieznany. Również wzburzone morze rozbiło o skaliste brzegi Beachy Head parowiec belgijski. Na miejsce katastrofy podpłynęły łodzie ratunkowe, których załodze udało się wciągnąć na pokład łodzi rozbitków z parowca. Burza nie pozwoliła łodziom w ciągu długiego czasu dotrzeć od brzegu.

NA ATLANTYKU

Na morzu Atlantyckiem szaleją tak silne burze, że nawet największe okręty przybywają z dużem opóźnieniem. — Wedle depeszy otrzymanej przez „Hamburger Fremdenblatt" okręt towarzystwa HAPAG „Albert Ballin" przybył do Nowego Jorku z 24 godzinnem spóźnieniem. Okręt ten przez pół dnia mógł jechać tylko z szybkością 10 do 12 km. na godzinę. Kapitan w czasie największej burzy był bez przerwy przez 26 godzin na mostku kapitańskim.

W NIEMCZECH

Ze wszystkich części Niemiec donoszą o dalszem podnoszeniu się wód na rzekach. Neuwied jest do połowy zalane. Także i w innych miejscowościach nad górnym Renem woda zalała mieszkania parterowe. W Baerendorfie i Emders fabryki stoją w wodzie. Z Koblencji donoszą, że woda na Menie i na górnym Renie wzbiera. Obecny stan wody na Mozelli wynosi około 8.60 m. Woda podnosi się z godziny na godzinę o 4 do 5 cm. Z Kolonji donoszą, że gmach dyrekcji kolejowej został otoczony wodą. Dunaj między Regensburgiem a Passawą wzbiera na godzinę o 2 cm. Stan jego wynosi obecnie 4 m. Temperatura wynosiła wczoraj w górach bawarskich 13 C powyżej 0, w Monachjum około 17, w Berlinie 15 C powyżej 0. W związku z powodziami partja demokratyczna złożyła w parlamencie wniosek o przygotowanie środków pomocy dla dotkniętych klęską powodzi.

UDZIELENIE EXEQUATUR WICEKONSULOWI TURECKIEMU. Ministerstwo spraw wewnętrznych oznajmiło, że prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur listom komisyjnym p. Mahmoud Djelaleddin Bey, jako wicekonsulowi Turcji na obszar województw krakowskiego, lubelskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego z siedzibą we Lwowie.

MELDOWANIE SIĘ REZERWISTÓW. — Przebieg tegorocznych ćwiczeń rezerwistów oraz akcja doręczania kart wojskowych wykazują, że szeregowi rez. i posp. ruszenie zaniedbują nadal masowo obowiązki meldunkowe co daje w rezultacie przeciętnie 20% niedoręczalności kart wojskowych. Zaniedbywanie obowiązków meldunkowych przez rezerwistów i pospolitaków utrudnia w wysokim stopniu Kmdtom PKU. prowadzenie ewidencji i administrowanie szeregowymi rezerwy w ciach wojskowych.

Ażeby więc podnieść sprawność ewidencji wojskowych magistrat przypomina, że po myśli ustawy wojskowej rezerwiści mają o każdorazowej zmianie miejsca zamieszkania **zawiadomić właściwe Urzędy dla spraw meldunkowych. Takie biuro znajduje się w Krakowie we Wydziale wojskowym magistratu (prawa oficyna I p., biuro nr. 25).**

Obowiązek meldowania nakłada ustawa na rezerwistów pod rygorem grzywny **do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni**, albo obu tych kar łącznie.

ODZNACZENIA. Dnia 31 grudnia wręczył pan wojewoda Kowalikowski Pani Janinie Kostaneckiej, żonie b. redaktora i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego odznaki krzyża oficerskiego orderu „Odrodzenia Polski", nadanego za ofiarną działalność filantropijną, oraz inż. Juljuszowi Mokremu, naczelnikowi wydz. w Wyższym Urzędzie górniczym odznaki krzyża oficerskiego tego orderu za wydatne przyczynienie się do rozwoju górnictwa.

WIECZÓR LITERACKI odbędzie się w niedzielę 3 stycznia o godz. 8 wieczór w klubie społecznym na temat „Miłość w liryce Antoniego Waśkowskiego". Odczyt wygłosi prof. L. Tomaszkiewicz. Recytacje wypowiedzą art. dram. pp. Zaklicka i Rozmarynowski. Dla członków klubu wstęp wolny, dla gości wprowadzonych po zł. 1, dla akademików 50 gr. Po wieczorze zebranie towarzyskie członków.

PRZEJECHANA PRZEZ DOROŻKĘ. Wczoraj została przejechana przez dorożkę na rogu ulicy Pawiej Anna Krańska lat 28, która z trzechletnią córeczką na ręku przechodziła przez gościniec. — Krańska doznała licznych kontuzji na plecach, zaś dziecko otrzymało głęboką ranę na czole. Lekarz pogotowia opatrzył ofiary wypadku i przewiózł karetką do szpitala.

TAJEMNICZY ZGON. — Wczoraj wieczorem zmarł nagle wśród podejrzanych okoliczności, w domu Akademickim przy pl. Jabłonowskich, Ignacy Mucha, lat 19, służący. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej — gdzie sekcja wykaże właściwą przyczynę śmierci.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. J SŁOWACKIEGO Dzisiaj popołudniu „Betleem polskie", wieczorem dwa przedstawienia: o godz. 7'30 „Pocałunek Kopciuszka", o godz. 11 powtórzenie wieczoru sylwestrowego. Jutro wchodzi na afisz sztuka Lengyela „Tajfun", z występem p. Brydzińskiego w roli Tokeramo. Dalszą obsadę tworzą pp.: Jaroszewska, Piaskowska, Burnatowicz, Kułakowski, Kustowski, Niewiarowicz, Sawicki, Turski, Ziembiński, Znicz i i.

Z TEATRU BAGATELA. Dzisiaj Elna Gistedt, Józef Orwid, Marek Windheim i Walery Jastrzębiec wystąpią dwukrotnie: popołudniu o godzinie 4 i wieczorem o godzinie 8. W programie biorą również udział tancerka klasyczna Clair Delys i Leopold Zbucki. W sobotę powtórzone zostaną „Krowoderskie zuchy" Stefana Turskiego. Popularny ten wodewil pojawi się też w niedzielę o godzinie 4 popołudniu, wieczorem „Potasz i Perlmutter".

OPERETKA NOWOŚCI. W piątek popołudniu powtórzenie arcywesołego quodlibet „Kraków w nocy", wieczór rewja „Tylko dla dorosłych". W sobotę popoł. „Tylko dla dorosłych", wieczór operetka „Dziewczę w koszulce". W niedzielę popoł. poraz trzeci „Kraków w nocy", wieczór rewja „Tylko dla dorosłych". W przyszłym tygodniu występy znanej z wysokiego poziomu artystycznego opery katowickiej z primadonną opery warszawskiej Wermińską na czele i orkiestrą pod batutą dyr. Górzyńskiego.

„SZOPKA KRAKOWSKA" W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM. Dziś odbędą się dwa noworoczne przedstawienia „Szopki krakowskiej" o godz. 4 i 6. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Muzeum przemysłowego ul. Smoleńsk l. 9.

LEOPOLD GODOWSKI, słynny pianista - wirtuoz, który na skutek starań „Krak. Biura Koncertowego E. Bujański" przyjeżdża z Ameryki do Polski, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę, 3 bm. w Starym Teatrze.

TRZECI I OSTATNI KONCERT CHÓRU UKRAIŃSKIEGO odbędzie się w Krakowie dziś, t. j. w piątek, 1 bm., o godz. 8 w Starym Teatrze. Pozostałe bilety w cenie od 1—3 zł. do nabycia od godziny 11—1 i od 5 popołudniu przy kasie Starego Teatru.

GWIAZDKA I SZOPKA DLA DZIECI z programem: Szopka krakowska z orkiestrą 20 pp., Scena z jasełek „Pasterze", Kolędnicy, Królowie i Aniołowie. Pochód wszystkich dzieci z gwiazdką i turoniem. Ogólny śpiew kolęd, odbędzie się w salach Starego Teatru we środę, 6 bm. (Trzech Króli), o godzinie 4 popołudniu. Bilety z garderobą w cenie 2.50 zł. są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

ŚLUB W SFERACH ARTYSTYCZNYCH. Znana w Krakowie, jako czołowa artystka teatru Bagateli za poprzedniej dyrekcji, p. Lena Bruczowa, wstąpiła w związek małżeński z dyrektorem warszawskiego „Qui pro Quo" p. J. Boczkowskim. Ślub odbył się w Wilnie.

—ooo—

Z Polski

WŚRÓD RUCHOMYCH LODÓW PO TRAGICZNYCH PRZEJŚCIACH URATOWANI. — Kilku chłopców bezdomnych nocowało na łodzi, uwięzionej wśród lodów na Wiśle pod Warszawą. Tak samo przepędzała noc w drugiej łodzi jakaś kobieta. Tymczasem podczas ich snu zaczął lód z hukiem pękać. Paru chłopców, obudziwszy się, zorjentowało się w sytuacji i przeskakując z jednej tafli uruchomionego lodu na drugą dostali się na ląd. Pozostały chłopiec, nazwiskiem Weselski, nie mógł się zdecydować na te niebezpieczne skoki po odłamach lodu i kra ruszywszy z miejsca porwała go wraz z ową kobietą. Ocaleni zawiadomili straże nadbrzeżne o tym wypadku. Rzecz dotarła do prasy i prasa warszawska zbierała wiadomości o losie dwojga, porwanych przez falę. Z różnych miejsc przychodziły wieści, iż na Wiśle słyszano głosy, wołające o ratunek, ale poszczególni ludzie, nie ważyli się hazardować na jakąś próbę ocalenia wołających wśród zwałów lodowych. Dopiero pod wsią Dziekanowem saperzy, zajęci rozbijaniem zatoru, uratowali nieszczęśliwych, którzy przez całą dobę walczyli ze śmiercią. Oboje zsinieli, wycieńczeni w najwyższym stopniu. Kobieta okazała się mniej odporną, gdyż z wyczerpania przerażenia i głodu straciła przytomność tak, że po uratowaniu jej nie można było ustalić jej nazwiska.

Warszawski „Express Poranny" donosi, iż otrzymał informację telefoniczną z Modlina, stwierdzającą, że wysłany stamtąd przez dowódcę batalionu saperów patrol przedostał się po krach (500 metrów) do łodzi rybackiej, zagnanej pod Dziekanów i uratował Ludwika Weselskiego i Marję Sarosik (ustalono więc już nazwisko ocalonej kobiety).

Dziennik ten dodaje, że owa wyprawa ratunkowa podjęta została skutkiem dotarcia do Modlina jego informacji o niezwykłym wypadku. Mianowicie wyruszyła łódź motorowa pod dowództwem por. Sliwowskiego. Po długich poszukiwaniach ujrzeli saperzy łódź. Pomimo utrudnionego dostępu zdołali przedostać się do nieszczęsnych, mimowolnych wędrowców i doprowadzić ich do wsi Dziekanów, gdzie ich ogrzano i nakarmiono.

Tenże patrol, jak podano wyżej, rozbił zator pod Dziekanowem.

SZCZEGÓŁOWE WIEŚCI O HURAGANIE ŚNIEŻNYM W WILNIE. Dzienniki wileńskie przynoszą bliższe informacje o niezwykłym huraganie i śnieżycy, które grasowały nad miastem i okolicą w nocy z dnia 23 na 24 grudnia i wśród przesądnych włościan wywołały nawet pogłoski o końcu świata.

Pod ciężarem śniegu rwały się druty elektryczne, wicher obalał słupy. W krótkim czasie nad miastem zapanowało dziwne poruszenie... Przy rwaniu się i plątaniu drutów tworzyły się błyskawice elektryczne, słupy z hukiem padały na ulice, łamały płoty, obdzierały tynk z murów, a nawet gdzieniegdzie wybijały szyby. — Niesamowity chaos nocny...

Rozumie się, w mieście uległy zniszczeniu połączenia telefoniczne oraz w przeważnej części doznało uszkodzenia światło elektryczne. Skutkiem porwania przewodów telegraficznych zostało też Wilno na tym punkcie odcięte od świata. Najmniej ucierpiała linja Wilno—Mołodeczno, gdzie jednakże burza obaliła 460 słupów.

Robotnikom, wysłanym w okolice Wilna, celem naprawy uszkodzonych połączeń telefoniczno-telegraficznych przeszkadzały w pracy wilki, — które wzdłuż puszczy Rudnickiej ukazały się w pokaźnej ilości i bynajmniej nie płoszyły się na widok ludzi.

Wogóle tej zimy narzekają na Kresach wschodnich na rozmnożenie się wilków. Przed kilku dniami żołnierz, pełniący służbę piketową obok słupów granicznych w gminie dołkinowskiej, powiatu wilejskiego został zaatakowany przez parę wilków, od których się obronił strzałami. Dowództwo 3 brygady K. O. P. wydało nawet rozkaz, ażeby podległe mu oddziały pomagały miejscowej ludności w walce z wzrastającą plagą wilków, które całemi stadami napadają na wioski pograniczne.

SCHWYTANIE BANDY FAŁSZERZY 20-ZŁOTÓWEK. Policja warszawska została zaalarmowana wiadomościami, że jakiś osobnik, zamieszkały przy ul. Leszno, puszcza w obieg fałszywe banknoty 20-złotowe. Natychmiast zarządzona obserwacja dała szybkie wyniki.

Aresztowano Bolesława Niedzielskiego i Piotra Salanocha. Obaj przyznali się do puszczania w obieg fałszywych banknotów, które nabywali za pośrednictwem Stanisławy Wójcik u Eugenji Dąbrowskiej vel Uziembło, znanej policji i wielokrotnie już zamieszanej w sprawy fałszerskie. Dąbrowska sprzedawała fałszywe banknoty po 10 złotych za sztukę. Śledztwo wykazało, że amatorzy łatwych zarobków zdołali puścić w obieg zaledwie 50 sztuk. Dąbrowska na śledztwie milczy i nie chce wskazać źródła, z którego otrzymywała fałszywe 20-złotówki.

ZAMACH OSKARŻONEGO NA SĘDZIEGO. Przed sądem pow. we Lwowie toczyła się rozprawa przeciw Kazimierzowi Brosiowi o kradzież. W toku rozprawy Broś rzucił się na sędziego Dworzaka, który jednak wraz z protokolantem uciekł ze sali. Za uciekającymi Broś rzucił kałamarz, który nie trafił, rozbijając się na stole. Kilku ludzi musiało walczyć z Brosiem, zanim udało się go ubezwładnić.

WYROK W PROCESIE O ZDRADĘ STANU. We środę zakończył się we Lwowie proces przeciw 23 oskarżonym o zdradę stanu, popełnioną przez szerzenie buntu na Huculszczyźnie. Przysięgli zatwierdzili większą część pytań, a trybunał zasądził Skrybajłę i Kostiuka na karę śmierci, 12 oskarżonych na więzienie od 12 do półtora roku, zaś 7 oskarżonych uwolnił.

—ooo—

RĘKAWICZKI SKÓRKOWE kupuje się najkorzystniej u firmy **A. Bross, Kraków. ul. Florjańska L. 44** (Narożnik obok Bramy Florjańskiej). Wielki wybór.

—ooo—

Repertuar

—o—

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Piątek popoł.: „Betleem polskie", wiecz.: „Pocałunek Kopciuszka".
Sobota: „Tajfun".
Niedziela popoł.: „Betleem polskie", wiecz.: „Tajfun".

TEATR BAGATELA

Piątek o 4 popoł.: Wieczór sylwestrowy. o 8-ej wiecz.: Wieczór sylwestrowy.
Sobota: „Krowoderskie zuchy".
Niedziela popoł.: „Krowoderskie zuchy", wiecz.: „Potasz i Perlmutter".

OPERETKA NOWOŚCI

Piątek popoł.: „Kraków w nocy", wiecz.: „Tylko dla dorosłych".
Sobota popoł.: „Tylko dla dorosłych", wiecz.: „Dziewczę w koszulce".

UNIWERSYTET LUDOWY IM. A. MICKIEWICZA W KRAKOWIE

Dnia 2 stycznia o godz. 7 wieczór **w Domu górników Aleja Krasińskiego 16. W. Korolewicz:** „Literatura polityczna XVI wieku".

KINOTEATRY

Nowości: „The Kid — Brzdąc".
Promień: „W kajdanach małżeństwa".
Reduta: „Wielka świąteczna rewja humoru i śmiechu".
Sztuka: „Arena zmysłów" oraz pogrzeb Reymonta.
Uciecha: „Złote łoże"
Wanda: „Iwonka".
Warszawa: „Iwonka".

DOBRZE SKROJONY FRAK

Smokingi, ubrania salonowe, i wszelką inną wytworną garderobę męską i damską wykonuje po cenach umiarkowanych

firma: 2911

HOJTASZ I WOŁKOWICZ, Kraków
ul. Podwale 5. Tel. 33-46 i 0526.

Mojem P. T. odbiorcom życząc szczęśliwego Nowego Roku polecum się nadal łaskawej pamięci

S. DIAMANT

Magazyn konfekcji damskiej
Grodzka 32, (w podworcu)

Dom konfekcyjny

EMIL KATZ

ulica Grodzka L. 26

Życzy swoim P. T. Odbiorcom szczęśliwego Nowego Roku.

Żądajcie wszędzie **CYKORJI** z najstarszej w Polsce założonej wroku 1816

FABRYKI CYKORJI

FERD. BOHM i Co.

W WŁOCŁAWKU Sp. Akc.

TELEGRAMY

—o—

CO SPOWODOWAŁO PODROŻENIE GAZET?

Warszawa, 31 grudnia. (Tel. wł. „Nap"). Przedstawiciele wydawnictw pism warszawskich zwrócili się do ministerstwa skarbu, przedstawiając **konieczność dalszej podwyżki ceny dzienników o 5 groszy**, uzasadnionej znacznem podrożeniem **cen papieru.** Ministerstwo skarbu zwróciło się w tej sprawie do ministerstwa przemysłu i handlu. Po przeprowadzeniu ankiety w tej sprawie stwierdzono, **że papier podrożał z powodu zwaloryzowania cen materjału drzewnego dostarczanego papierniom z lasów państwowych.**

Ministerstwo skarbu sprzeciwiło się kategorycznie waloryzacji cen materjału drzewnego i zapowiedziało **definitywnie załatwienie tej sprawy do 10 stycznia.** Do tej pory papiernicy zobowiązali się do niepodwyższania cen i do dostarczania **papieru po 59 gr. za kilo.** (**Mimo wszystko nawet cena 59 groszy za kilogram papieru jest rarżo wysokaw porównaniu z ceną poprzednią 37 groszy za kilo, na której była oparta kalkulacja ceny numeru na 15 groszy.** Przyp. Red.).

ŻYCZENIA NOWOROCZNE DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Warszawa, 31 grudnia (tel. własny „Naprz."). Prezydent Rzeczypospolitej, przebywający obecnie w Spale, przybywa jutro do Warszawy, aby przyjąć życzenia noworoczne Przyjmowanie życzeń przez prezydenta wyznaczone zostało na jutro na godzinę 12 w południe.

UMOWA POLSKO-FRANCUSKA

Paryż, 31 grudnia (PAT). W dniu dzisiejszym podpisane zostały w ministerstwie spraw zagranicznych cztery umowy polsko-francuskie dotyczące: 1) spraw konsularnych, 2) wydawania przestępców, 3) przesyłania wezwań i zleceń sądowych, 4) pomocy prawnej.

URZĘDOWY KURS DOLARA

Warszawa, 31 grudnia (PAT). Dolary Stanów Zjedn.: 8'30, 8'25, 8'27, 8'23.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE TURCJI

Londyn, 31 grudnia (PAT). Według doniesień z Bagdadu, przybyła do Diarbekir na 320 mil na północny zachód od Mossulu dalsza dywizja turecka. Z granicy Mossulu donoszą o wielkiej koncentracji wojsk tureckich.

WALKI W CHINACH

Tokio, 31 grudnia (PAT). Pomiędzy wojskami Czang Tso Lina i Fenga przyszło w pobliżu Szangaj Kwanu do wielkiej bitwy.

Związki i zgromadzenia

BACZNOŚĆ DOZORCY I DOZORCZYNIE DOMÓW! W niedzielę 3 stycznia odbędzie się zgromadzenie o godz. 2 popołudniu przy ul. Dunajewskiego 5 III. piętro. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

KALENDARZ
NA ROK 1926

Styczeń

Dni	Rzym.-kat.
1 P	Nowy Rok Miecz.
2 S	Makarego. Izyd.
3 N	*Im. J.* Genowefy
4 P	Tytusa
5 W	Telesfora, Emil.
6 Ś	Św. Trzech Króli
7 C	Łucjana, Juliana
8 P	Marcjana
9 S	Seweryna op.
10 N	1 po 3 Kr. Juljana
11 P	Honoraty
12 W	Ernestyna, Tac.
13 S	Weroniki, Leonc.
14 C	Hilarego, Feliksa
15 P	Pawła I. pustel.
16 S	Marcela p. Włod.
17 N	2 po 3 Kr. Anton.
18 P	Kat. ś. Piotra
19 W	Henryka b. m.
20 S	Fabiana i Sebast.
21 C	Agnieszki, Epifan
22 P	Wincentego
23 S	*Zaślubiny NMP.*
24 N	3 po 3 Kr. Tymot.
25 P	Nawr. ś. Pawła
26 W	Polikarpa, Pauli
27 S	Jana Złotoust.
28 C	Karola ces.
29 P	Franciszka Salez.
30 S	Martyna, Hjac.
31 N	4 po 3 Kr. Piotra

Luty

Dni	Rzym.-kat.
1 P	Ignacego
2 W	Najśw. M. B. Grom.
3 S	Błażeja m., Hipol.
4 C	Weroniki, Andrz.
5 P	Agaty p., Albina
6 S	Doroty, Tytusa
7 N	Mięsopost. Rom.
8 P	Jana z Malty
9 W	Apolonii p., Cyr.
10 S	Scholast. Wilh.
11 C	N. M. P. z Lourd
12 P	Modesta, Eulalii
13 S	Anieli z Folign.
14 N	Zapustna Walent.
15 P	Faustyna
16 W	Julianny, Juliusz.
17 S	*Popielec*
18 C	Flawiana, Sym.
19 P	Konrada, Marc.
20 S	Eucherjusza b.
21 N	1 Wstępna Andrz.
22 P	Kat. ś. Piotra
23 W	Piotra, Damiana
24 S	Macieja ap.
25 C	Zygfryda b. w.
26 P	Małgorz. z Kor.
27 S	Aleksandra
28 N	2 Sucha Romana

Marzec

Dni	Rzym.-kat.
1 P	Albina b.
2 W	Symplicjusza
3 S	Kunegundy ces.
4 C	Kazimierza kr.
5 P	Fryderyka b.
6 S	Kolety, Róży
7 N	3 Głucha Tomasza
8 P	Jana Bożego
9 W	Franciszka Rz.
10 S	40 męczen., Mak.
11 C	Pelagji, Kat. B.
12 P	Grzegorza W.
13 S	Winc. Kadł.
14 N	4 Środop. Matyl.
15 P	Longina, Klem.
16 W	Eufrozyny p.
17 S	Patrycego b. w.
18 C	Gabrjela Arch.
19 P	*Józefa Obl. NMP.*
20 S	Eufemii p. Klaud.
21 N	5 Czarna Bened.
22 P	Oktawjana, Kat.
23 W	Katarzyny Szw.
24 S	Irenjusza b.
25 C	*Zwiast. NMP.*
26 P	Ludgera b. w.
27 S	Ruperta, Jana
28 N	6 Palmowa Sykst.
29 P	Eustazego
30 W	Kwiryna, Anieli
31 S	Balbiny Kornel.

Kwiecień

Dni	Rzym.-kat
1 C	*W. Czwart.* Teod.
2 P	*W. Piątek* Franc.
3 S	*W. Sobota* Rysz.
4 N	Wielkanoc Kazim.
5 P	Wielkanocny Winc.
6 W	Juljanny Korn.
7 S	Donata i Rufina
8 C	Dionizego b. w.
9 P	Marji Kleofas.
10 S	Marji Egipc.
11 N	1 po W. Leona
12 P	Juljusza
13 W	Hermeneg.
14 S	Justyna, Waler.
15 C	Krescentego
16 P	Benedykta Labr.
17 S	Aniceta, Rud.
18 N	2 po W. Bogum.
19 P	Pafnucego
20 W	Sulpicjusza m.
21 S	Anzelma bisk.
22 C	Sotera i Kajusa
23 P	*Wojciecha b. m.*
24 S	Fidelisa, Aleks.
25 N	3 po W. Marka
26 P	NMP. Dobr. R.
27 W	Zyty, Teofila
28 S	Witalisa, Pawła
29 C	Piotra m.
30 P	Katarz. Seneńsk.

Maj

Dni	Rzym.-kat.
1 S	Filipa i Jakóba
2 N	4 po W. Zygm.
3 P	Konst. 3 Maja
4 W	*Florjana m.*
5 S	Piusa p. w.
6 C	Jana w Oleju
7 P	Domiceli p.
8 S	*św. Stanisława*
9 N	5 po W. Grzeg.
10 P	Antonina b. w.
11 W	Adolfa, Mamerta
12 S	Pankracego
13 C	Wniebowstąp. P. J.
14 P	Bonifacego m.
15 S	Zofji i 3 córek
16 N	6 po W. Jana Nep.
17 P	Paschalisa w.
18 W	Feliksa kapł.
19 S	Piotra Celestyna
20 C	Bernardyna
21 P	Wiktora
22 S	Julji p. m. Emila
23 N	Zielone Świątki
24 P	2 dz. Ziel. Św.
25 W	Grzegorza VII. p.
26 S	Filipa N., Eleut.
27 C	Magdaleny
28 P	Germana, Aug.
29 S	Teodozji
30 N	1 po św. Feliksa
31 P	Anieli, Petr.

Czerwiec

Dni	Rzym.-kat.
1 W	Jakóba
S	Erazma m.
3 C	Boże Ciało Klot.
4 P	Franciszka Car.
5 S	Bonifacego b. m.
6 N	2 po S. Norberta
7 P	Roberta op.
8 W	Medarda, Gotar.
9 S	Felicjana, Rysz.
10 C	Małgorzaty
11 P	*Serca Jezus*
12 S	Jana z Fakundy
13 N	3 po S. Antoniego
14 P	Bazylego b.
15 W	Wita i Modesta
16 S	Benona, Jolanty
17 C	Adolfa b.
18 P	Marka m., Marc.
19 S	Juljanny p.
20 N	4 po S. Sylwer.
21 P	Alojzego
22 W	Paulina b., Alb.
23 S	Marjanny Eng.
24 C	Nar. Jana Chrz.
25 P	Wilhelma, Łucji
26 S	Jana i Pawła m.
27 N	5 po S. Władysł.
28 P	Leona II. p.
29 W	Piotra i Pawła m.
30 S	Wspom. Pawła

Lipiec

Dni	Rzym.-kat.
1 C	Teodoryka kapł.
2 P	Nawiedz. NMP.
3 S	Anatola, Heliod.
4 N	6 po S. Prokopa
5 P	Antoniego
6 W	Cyryla i Metod.
7 S	Klaudjusza
8 C	Elżbiety król.
9 P	Weroniki, Mik.
10 S	7 Braci Męcz.
11 N	7 po S. Filomeny
12 P	Jana Gwalb.
13 W	Małgorz., Anakl.
14 S	Bonawent., Justa
15 C	Rozesłanie Ap.
16 P	*NMP. Szkapl.*
17 S	Aleksego w.
18 N	8 po S. Kamila
19 P	Wincentego
20 W	Czesława, Hier.
21 S	Onufrego, Makr.
22 C	Marji Magdaleny
23 P	Apolinar., Libor.
24 S	Krystyny p.
25 N	9 po S. Jakóba
26 P	Anny, m. NMP.
27 W	Pantaleona
28 S	Wiktora, Innoc.
29 C	Marty p., Olawa
30 P	Abdona m., Ruf.
31 S	Ignac., Heleny

Sierpień

Dni	Rzym.-kat.
1 N	10 po S. Piotra
2 P	MB. Anielskiej
3 W	Znal. ś. Szczep.
4 S	Dominika, Aryst.
5 C	NMP. Śnieżnej
6 P	Przem. P. J.
7 S	Kajetana i Donat.
8 N	11 po S. Cyrjaka
9 P	Romana m.
10 W	Wawrzyńca m.
11 S	Zuzanny, Tuberc.
12 C	Klary p., Euzeb.
13 P	Hipolita, Kasa.
14 S	Euzebiusza b.
15 N	Wniebowzięcie NMB.
16 P	Rocha w.
17 W	Anastazego b.
18 S	Heleny ces.
19 C	Benigna p.
20 P	Bernarda, Sam.
21 S	Jacka, Joanny
22 N	13 po S. Symfor.
23 P	Filipa Ben.
24 W	Bartłomieja ap.
25 S	Ludwika kr.
26 C	Zefiryna pm.
27 P	Józefa Kalas.
28 S	Augustyna, Alek.
29 N	14 po S. Ścięc. ś. J.
30 P	Róży z Limy
31 W	Rajmunda, Boh.

Wrzesień

Dni	Rzym.-kat.
1 S	Idziego opat.
2 C	Stefana kr., Ant.
3 P	Bronisławy p.
4 S	Rozalji p., Róży
5 N	15 po S. Wawrz.
6 P	Zacharjasza
7 W	Anast., Reginy
8 S	*Narodz. NMP.*
9 C	Gorgonjusza
10 P	Mikołaja z Tol.
11 S	Emiljana, Eug.
12 N	16 po S. Walerj.
13 P	Mauryljusza b.
14 W	Podw. ś. Krzyża
15 S	Nikodema k.
16 C	Kornela, Eufem.
17 P	Piętna ś. Franc.
18 S	Józefa z Kup.
19 N	17 po S. Januar.
20 P	Eustachjusza m.
21 W	Mateusza apost.
22 S	Tomasza z Wil.
23 C	Lina pap., Tekli
24 P	MB. od wyk. n.
25 S	Kleofasa Aurel.
26 N	18 po S. Cyprjana
27 P	Kosmy i Dam.
28 W	Wacława kr.
29 S	Michała Arch.
30 C	Hieronima, Zofji

Październik

Dni	Rzym.-kat.
1 P	Remicjusza b. w.
2 S	Aniołów Stróżów
3 N	19 po S. Kand., G.
4 P	Franciszka z A.
5 W	Placyda i Tow.
6 S	Brunona, Artura
7 C	Justyny p.
8 P	Brygidy wd.
9 S	Djonizego Areop.
10 N	20 po S. Francisz.
11 P	Placydy p.
12 W	Maksymil., Seraf.
13 S	Edwarda kr. w.
14 C	Kaliksta pap.
15 P	Jadwigi i Teresy
16 S	Florentyna, Ger.
17 N	21 po S. Lucjana
18 P	Łukasza ew.
19 W	Piotra z Al.
20 S	Ireny p. m.
21 C	Urszuli, Hilarjona
22 P	Korduli p.
23 S	Jana Kapistrana
24 N	22 po S. Rafała
25 P	Kryspina m.
26 W	Ewarysta, Luc.
27 S	Sabiny m., Flor.
28 C	Szym. i Tad.
29 P	Narcyza, Enzeb.
30 S	Zenobiusza m.
31 N	23 po S. Lucylli

Listopad

Dni	Rzym.-kat.
1 P	WW. Świętych
2 W	*Dzień Zaduszny*
3 S	Huberta b.
4 C	Karola Bor.
5 P	Elżbiety, Zachar.
6 S	Feliksa, Leonarda
7 N	24 po S. Engelb.
8 P	Godfryda
9 W	Teodora i Orest.
10 S	Andrzeja z Awel.
11 C	Marcina b.
12 P	*5 Braci Pol.*
13 S	Dydaka w.
14 N	25 po S. Jozafata
15 P	Gertrudy
16 W	Edmunda, Rufina
17 S	*Salomei.* Grzeg.
18 C	Pośw. Bazyl.
19 P	Elżbiety, Maks.
20 S	Feliksa Val.
21 N	26 po S. Of. NMP.
22 P	Cecylji p. m.
23 W	Klemensa pap.
24 S	Jana od Krzyża
25 C	Katarzyny
26 P	Sylwestra, Konr.
27 S	Leonarda a Port
28 N	1 Adwentu Rufina
29 P	Saturnina m.
30 W	Andrzeja ap.

Grudzień

Dni	Rzym.-kat.
1 S	Eligjusz., Marjan.
2 C	Bibjanny p. m.
3 P	Franciszka Ksaw.
4 S	Barbary p. m.
5 N	2 Adw. Piotra
6 P	Mikołaja b.
7 W	Ambrożego
8 S	Niepok. Pocz. NMP.
9 C	Leokadji, Walerji
10 P	Przen. do NMP.
11 S	Damazego, Sab.
12 N	3 Adw. Aleksandr.
13 P	Łucji, Otylji
14 W	Izydora, Spiryd.
15 S	Walerjana
16 C	Euzebiusza b. m.
17 P	Łazarza, Olimpji
18 S	Oczekiw. NMP.
19 N	4 Adw. Tymot.
20 P	Pelagji, Teofila
21 W	Tomasza ap.
22 S	Zenona, Flawjana
23 C	Wiktorji p. m.
24 P	*Wig.* Ad. i Ewy
25 S	Boże Narodzenie
26 N	Szczepana Męcz.
27 P	Jana Ew.
28 W	Młodzianków
29 S	Tomasza b., Trof.
30 C	Sabiny, Eugen.
31 P	Sylwestra, Mel.

KONTO P. K. O.
W KRAKOWIE
NR. 400.670

NAPRZÓD

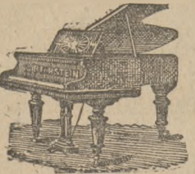
NRA TELEFONOW:
REDAKCJI 396
ADMINISTRACJI 310

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 6 RANO Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

W KRAKOWIE, ULICA DUNAJEWSKIEGO L. 5.

Na raty! Na raty!



FORTEPIANY, PIANINA, FISHARMONIE
olbrzymi wybór od najtańszych, sprzedaż na raty do 8 miesięcy
HELENA SMOLARSKA
Kraków, ul. Szewska L. 9, I. p.

Wytwórnia pieczątek kauczukowych, na składzie NUMERATORY najnowszej konstrukcji i farby do pieczątek w różnych kolorach i t. p.



Telefon Nr. 3256

KASA CHORYCH W KRAKOWIE

przypomina o obowiązku zgłaszania służby domowej względnie dozorców domów do ubezpieczenia na wypadek choroby.

Od pracodawców, którzy do 15-go stycznia 1926 r. nie zgłoszą zatrudnioną przez nich służbę domową, względnie dozorców domów, zarząd Kasy w myśl art. 16, ustawy z 19/5 1920 r. Dz. U. nr. 44, poz. 272, ściągnie składki przypadające za czas od wstąpienia do pracy do dnia w którym Kasa dowiedziała się o niezgłoszeniu. Prócz tego zarząd Kasy nałoży na pracodawcę obowiązek zapłacenia 1-no do 5-cio krotnej kwoty zaległych składek.

Pracodawcy, którzy do dnia 15-go stycznia 1926 r. zgłoszą od Kasy służbę domową, względnie dozorców domów, będą wyjątkowo zwolnieni od obowiązku zapłacenia składek za czas ubiegły oraz kary.

2323 **Zarząd.**

Za jakość i prawdziwość pochodzenia ręczy się!
Ementhaler, Eidamer, Litewski, Roquefort, Trapistów, Gorgonzola, bryndza węgierska, masło dworskie, i deserowe z Rybnej
poleca 2213
WOJCIECH
OLSZOWSKI
Kraków, Mały Rynek.

MEBLE
na raty
po znacznie zniżonych cenach. Magazyn mebli i zakład tapicerski 1792
S. FRISCH
Kraków. Stolarska 13
(w podworcu)

Charakter
Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz, szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych Osobiście przyjmuję 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller Szkolnik, Piękna 25 26. 2822

PŁYTY GRAMOFONOWE znanej światowej marki „POLYDOR" przewyższają wszystkie inne, swojemi znakomitemi zdjęciami artystycznemi, są do nabycia w wielkim wyborze u firmy
LEOPOLD HUTTERER
fabryczny skład gramofonów oraz instrumentów muzycznych, Kraków, Grodzka 48.

TELEFON 2200 PAŁAC SPISKI
A. HAWEŁKA
Kraków, Rynek Główny L. 34.
2252 poleca:
towary kolonialne i delikatesy w największym wyborze
Wina — wódki i likiery — Rumy i koniaki
Dziczyzna — ryby
WŁASNA CHŁODNIA MASZYNOWA.

NA SEZON ZIMOWY
polecają w doborowych gatunkach towary wełniane, pończochy damskie i dziecięce, skarpetki męskie, swetery i kamizelki damskie, męskie i dziecięce, rękawiczki wełniane i trykotowe, kamasze włóczkowe, sukienne i t. p. 3
PORĘBSKI i ZIMLER
Kraków, Rynek Gł. 8. Tel. 2561.

Szkło okienne
poleca oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie 2246
S. Finkelstein
Kraków, św. Krzyża 3
Ceny niskie.

Wprost z Ameryki
przybył
Świąteczny transport „SINGERA" maszyn
do szycia i haftu
Taki podarek rozwesela serca, zdobi i wzbogaca każdy dom. — Do nabycia w składzie maszyn „SINGERA", **Kraków, Zwierzyniecka 6,** (Hotel Wiktorja).



ŁYŻWY SANECZKI NARTY
okazyjnie tanio
Parafiński, Kraków, Sławkowska L. 14

OBUWIE męskie, damskie i dziecinne
posiada na składzie w wielkim wyborze
ceny umiarkowane 2298
Magazyn Obuwia
dawniej JAN REUSZ obecnie
R. ISSMER, Kraków, ul. Florjańska 17.

Związek hodowli kanarków „Sport"
w Krakowie, Grzegórzecka L. 30
poleca swoje doborowe i pilne śpiewaki z gwarancją od Zł. 25—35. samiczki rozpłodowe od 6—12 Zł. Aby uniknąć wyzysku uprasza się WP. amatorów hodowli kanarków zwracać wprost do Związku. 2215

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!
Na gwiazdkę ceny zniżone
KONFEKCJA
męska i dziecięca 2195
E. Wohlmuth i H. Rubin
Kraków, ulica Grodzka L. 61.
(Naprzeciw Kościoła Ewangelickiego)
Poleca ubrania pierwszorzędnej jakości w najnowszych fasonach, reglany jesienne, palta zimowe, futra, mundury, i płaszcze studenckie przepisowe, ubrania sportowe, ubrania smokingowe, ubranka i płaszczyki dziecięce itp.

Najtańsze źródło zakupu!
LINOLEUM CERATY DYWANY



M. HALPERN
Kraków, Poselska 18
(róg Grodzkiej 38)

Inż. Tadeusz Leszczyński
Biuro i sklep 2106
Kraków, ulica Grodzka L. 65
Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie.

Fabryka pieców kaflowych
WALDMAN I STURZ
Biuro: Radziwiłłowska 24. Telefon 4444
poleca piece krajowe i zagraniczne po cenach umiarkowanych — Wykonuje się wszelkie roboty w zakres kaflarstwa wchodzące. 2233

NAJSTARSZA FIRMA:
Ł. KIRSCHNER
Kraków, ul. Karmelicka L. 10, Tel. 32
największy wybór najlepszych, tylko czysto wełnianych materjałów na ubrania męskie, kostjumy i płaszcze damskie oraz wielki wybór
kamgarnów i krep na ubrania wizytowe.
Ceny bardzo umiarkowane. 2126

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).